

Strach przed Bogiem: podejście kognitywno-lingwistyczne

Bojaźń Boża jest początkiem mądrości (Prz 9:10)

Dr Ted Hildebrandt

To jest dr Ted Hildebrandt w swoim wykładzie na temat Strachu przed Bogiem, podejścia poznawczego. Strach przed Bogiem jest początkiem mądrości. Księga Przysłów 9.10. Witamy w tej prezentacji kilku myśli na temat strachu przed Bogiem lub yirat adonai , pochodzące ze Starego Testamentu i częściowo z Nowego Testamentu, ale głównie ze Starego Testamentu, szczególnie jako tło do wielkiego stwierdzenia w Księdze Przysłów 9.10, że bojaźń Boża jest początkiem mądrości.

Więc przyjmujemy na końcu mądrość, ale musimy omówić szerszą koncepcję strachu przed Bogiem. I chciałbym to zrobić dzisiaj, używając nowego narzędzia, które pojawiło się w lingwistyce, zwanego lingwistyką kognitywną. I tak, używamy tego jako pewnego rodzaju filtra, przez który patrzymy na tę koncepcję strachu przed Bogiem i widzimy, że może nam to dać nowe perspektywy na ten strach przed Bogiem, które są tak fundamentalne w mądrości, w szczególności w literaturze mądrościowej.

Więc pozwólcie mi zacząć od stwierdzenia, że strach przed Bogiem został nazwany mottem lub kwadratem, kwadratem jeden lub podstawowym punktem wyjścia literatury mądrościowej. W tym artykule dane biblijne zostaną zbadane na nowo, wykorzystując lingwistykę kognitywną, która ma ogromny potencjał, aby zobaczyć, jak różne znaczenia semantyczne tej frazy są ze sobą powiązane. Historyczne i prorockie narracje, z ich pełniejszymi opisami strachu przed Bogiem, zostaną zbadane przed przejściem do bardziej lakonicznych stwierdzeń w samej literaturze mądrościowej.

Wielu pisarzy zaproponowało definicje bojaźni Bożej. Cox widzi ją jako formę sumienia, która wzywa do intelektualnego przywiązania do zasady boskiego porządku, koncepcji dobroci życia i gwarancji sukcesu. Jest to stan umysłu, a nie działanie.

Jest niemal synonimem wiedzy, zwłaszcza w rozdziałach od pierwszego do dziewiątego Księgi Przysłów. Terrien podchodzi do tego nieco inaczej. Terrien daje bardziej rozbudowany opis bojaźni Bożej jako doświadczenia emocjonalnego o złożonej naturze, które jest powiązane z postrzeganiem świadomości świętości, która poprzedza towarzyszące temu reakcje odrazy, przyciągania, fascynacji, podziwu, czci, miłości, zaufania, wiary, czci i adoracji.

Fox, numer trzy, jest ostrożny, aby uniknąć utożsamiania strachu z mądrością, a także szeroko sprzeciwia się pojęciu liniowego rozwoju od emocjonalnego strachu i przerażenia do bardziej mdłej koncepcji abstrakcyjnej jakości religii i pobożności. I to

od Michaela Foxa i jego wspaniałej pracy nad Księgą Przysłów. Oto ćwiczenie, które może pomóc nam wprowadzić nas w koncepcję strachu przed Bogiem.

I porównamy to z gniewem Boga. I tak naprawdę to jest to, co nazywa się syntagmą. Syntagmą jest uporządkowana kombinacja oddziałujących na siebie sygnifikatorów, które tworzą znaczącą całość.

Innymi słowy, strach przed Bogiem, te rzeczy, stają się frazą, lub jest to fraza uporządkowanej kombinacji strachu przed Bogiem i gniewu Boga. oddziałujących na siebie sygnifikatorów, które tworzą znaczącą całość." Więc chcemy się temu przyjrzeć. Ale mamy jedną po prostu drobną rzecz, która pojawia się w grece i innych językach, dopełniacz, strach przed Bogiem.

To rodzaj konstrukcji dopełniacza. I porównaj to do gniewu Bożego. Tak na przykład w Rzymianach 1:18, ponieważ gniew Boży objawia się z nieba przeciwko wszelkiej bezbożności i niesprawiedliwości.

To gniew Boga. Więc nazywamy to podmiotowym dopełniaczem, gniew Boga. Więc gniew Boga, gniew Boga, gniew Boga, Bóg jest podmiotem.

To gniew Boży. A potem spada na tych, którzy są niesprawiedliwi i bezbożni, i przychodzi na tych, którzy tłumią prawdę, jasne? I Bóg ich porzuca w Rzymian 1, jak wiemy. Więc gniew Boży jest gniewem Bożym.

Bóg jest podmiotem, gniewem, a potem musi być obiekt, okej, na tych, którzy są niesprawiedliwi, okej? Więc kiedy mówimy o bojaźni Bożej, mamy gniew gniewu Bożego, gniew Boga, Bóg jest podmiotem, gniew jest tym, co czuje. A co ze strachem Bożym? Czy strach przed Bogiem to strach, którego Bóg się boi? Bóg jest subiektywny? Nie, nie, nie. Strach przed Bogiem jest obiektem dopełniacza, to znaczy strachem przed Bogiem.

Bóg jest przedmiotem strachu, nie podmiotem. I dlatego musisz zdać sobie sprawę, że to jest przedmiot dopełniacza. To strach przed Bogiem.

To strach, który ma Boga jako obiekt, a nie jako podmiot. Więc, tylko małe rozróżnienie: jest w tym momencie coś zabawnego. A teraz, czym jest strach? I pozwólcie, że opiszę kilka sytuacji strachu.

Czym jest strach? Czy strach jest dobry czy zły? Czy jest dwuznaczny? Strach. Myślę o strachu, myślę o mojej córce, kiedy była młodsza. Odprowadzałem ją do szkoły.

Jednym z powodów, dla których odprowadzałem ją do szkoły w Jefferson Elementary School, było to, że gdy szła, był tam, myślę, że był handlarzem narkotyków. I miał coś w rodzaju ogrodzenia z siatki. A za tym ogrodzeniem z siatki biegł duży pies, duży

czarny pies; myślę, że to był prawdopodobnie doberman pinscher albo rottweiler albo coś w tym stylu.

Moja córka przechodziła obok tego domu idąc do szkoły, a ten pies wychodził, szarżował i wbijał nos, pysk prosto w płot, po prostu czekał i był prawie gotowy, wiesz, zabić ją, gdyby się wydostał. Cieszyłam się, że tego nie zrobił. W każdym razie, w pewnym sensie, to był strach.

I bała się tego psa, który ją zaatakuje. Więc tatuś odprowadza ją do szkoły, a tatuś oczywiście opiekuje się psem, gdyby coś się stało i tak dalej. I to jest taki strach, strach przed lwem lub czymś takim.

Różne rodzaje strachu. Strach jest dobry. Wiesz, strach, ucieczka i takie tam.

Strach uczy cię uciekać przed niebezpieczeństwem. I tego rodzaju strach, który ona czuła w stosunku do psa, doświadczyłam sama. I zmienił się w ciągu mojego życia, tak naprawdę.

I tak, mam dom, w którym jesteśmy teraz. A na szczycie domu musiałem wejść i go pomalować. A szczyt domu był na górze; miałem 40-stopową drabinę.

I tak ustawiałem tę 40-stopową drabinę przy ścianie domu. I wbiegałem po niej. A potem, na szczycie drabiny, stawałem na kilku najwyższych szczeblach, ponieważ dotarcie na szczyt zajmowało prawdopodobnie około 45-50 stóp.

Więc to faktycznie wykraczało poza przedłużenie drabiny. Więc kiedy byłem młodszy, po prostu kazałem jednemu z moich synów trzymać drabinę, żeby się nie wysunęła i tak dalej, a ja wchodziłem tam i malowałem listwy, które trzeba było pomalować. I tak było, kiedy byłem młodszy, nie bałem się wysokości i takich rzeczy.

Rutynowo, nasz dom tutaj, gdzie w Nowej Anglii, mają te nor'easter, nazywają je nor'easter, gdzie ten wiatr wieje, a wieje od oceanu i ma bardzo silne wiatry, takie jak 60-70 mil na godzinę. A mój dach nigdy nie był dobrze uszczelniony, nawet od momentu jego budowy. I tak się stało, że gonty zerwały się.

Więc musiałem wejść na dach i prawie co roku przybijać gont, ponownie przybijać gonty, które zostały zdmuchnięte lub podniesione, czy cokolwiek. Więc musiałem wejść i wypełnić na dach. I wiesz, kiedy zajmujesz się kryciem dachu, jest, używam tego jako łatwego sposobu na rozróżnienie krycia dachu.

Jeśli rzucisz młotkiem na dach i on się zsunie, masz stromy dach i musisz być naprawdę ostrożny. Są inne dachy, jak wtedy, gdy byłem w Winona Lake w stanie Indiana, rzuciłem młotkiem na dach i nie było problemu, był młotek i tam zostawał,

można było chodzić, można się turlać po tym dachu, nie było problemu. Tutaj w Nowej Anglii dachy są o wiele strome, dachy są o wiele bardziej strome.

I tak, kiedy rzucasz młotem w górę, on wraca w dół, co mówi ci, wow, to może być twój upadek, a to 19-stopowy upadek z dachu na ziemię, zrobisz sobie krzywdę. I tak czy inaczej, postawiliśmy tam drabinę. I kiedyś wchodziłem i przybijałem gonty, nie myślałem o tym zbyt długo, jak wiesz, miałem syna, który trzymał mi drabinę i takie rzeczy.

Gdy stawałem się starszy, zaczynałem mieć wątpliwości. I nagle, pewnego roku, mieliśmy zły wiatr i zdmuchnął gonty około ośmiu stóp gontów na szczycie szczytu domu. Więc musiałem wejść i usiąść na szczycie domu, okraciem na nim i przybić gonty, niektóre gonty z powrotem do góry nogami.

Więc położyłem gont, ale, wiesz, siedziałem okraciem na dachu, ale patrzyłem w dół i robiłem to, i nagle zdałem sobie sprawę, po pierwsze, nikt już nie trzymał mojej drabiny, ponieważ teraz jesteśmy w pewnym sensie pustymi gniazdami. A moi synowie wszyscy odeszli, moje dzieci wszystkie odeszły. I tak, zostałem sam, moja żona poszła do pracy.

I tak zostałem tam sam. I zdałem sobie sprawę, kurczę, człowieku, jeśli spadnę z tej rzeczy, nikt mnie nie złapie. Nie ma dachu, nie ma uchwytu na drabinę, jestem w tarapatach.

I nagle, a potem to, co się dzieje, to to, że się starzejesz, zaczynasz wątpić w siebie. I nagle, zdałem sobie sprawę, kurczę, człowieku, to jest niebezpieczne. I nagle, po raz pierwszy w życiu, myślę, że poczułem strach, strach i lęk wysokości.

I to samo zdarzyło się, gdy byliśmy kiedyś w Hiszpanii. I mój zięć i ja do tego czasu byliśmy w klasztorze, naprawdę niesamowitym klasztorze poza Barceloną. I dotarliśmy do tego miejsca, które było około 2000 stóp w dół, prosto w dół.

I można podejść do krawędzi. I można spojrzeć prosto w dół. I nagle; masz takie uczucie, człowieku, jeszcze jeden krok i już jesteśmy na górze, i to jest trudne i widzisz krok wstecz od krawędzi, ponieważ zdajesz sobie sprawę, że to, to długa droga w dół.

I tak, lęk wysokości, ludzie mają różne rodzaje lęków. Lęki mogą być dobrymi lękami, jak powiedziałem, zmieniają się w ciągu całego życia; czego się boimy, gdy jesteśmy młodzi, w miarę jak się starzejemy, pojawiają się różne lęki, które nabierają kształtu. Tak więc brzydkie lęki, takie jak pająki, niektórzy ludzie boją się pajaków, moja córka boi się pajaków, mieliśmy rytuał w naszej rodzinie, w którym tata przychodził i zabijał pajaka, a potem gonił go po domu z pajakiem i innymi rzeczami.

I tak, był tam strach przed pajakami. Więc, trochę dobre, złe i brzydkie w strachu, strach jest dobry, kiedy boisz się wysokości, i prawdopodobnie powinieneś bać się wysokości, kiedy pracujesz sam lub pies, który może cię zaatakować lub coś w tym stylu. Jazda zbyt szybko samochodem lub coś w tym stylu.

Są tam dobre obawy, obawy nas chronią. A potem są inne obawy, które są niemal irracjonalne. I trzeba być ostrożnym.

Więc dobre, złe i brzydkie i strachy i strach jest motywem niż zachowaniem, wtedy się wycofujesz, robisz krok w tył, ty, nie idziesz już na półpasiec i takie rzeczy. Więc tylko kilka pojęć strachu, było sporo badań nad naturą emocji strachu. Teraz, co chcę zrobić, to przedstawić następny po prostu rodzaj tabeli przeglądowej.

A ten wykres pokaże różnorodność znaczeń bojaźni Bożej. I różnorodność znaczeń, więc chcę to teraz omówić. A potem, później, przejdziemy przez każdy z tych punktów i zbierzemy to wszystko w ostatecznym wykresie na końcu.

Ale to jest tylko rodzaj podstawowej, wprowadzającej różnorodności znaczeń strachu w przeglądzie wprowadzającym. Więc jest strach, jest pewien rodzaj strachu, to jest strach przed terrorem, powiedziałbym. I to jest jak wchodzenie w górę i lęk wysokości lub coś w tym stylu.

Tylko tym razem to jest to, co nazywa się mysterium tremendum . I pochodzi od faceta o nazwisku Rudolf Otto, który napisał książkę, Idea świętości. I tak łączy ideę świętości i strachu, i tę ogromną niesamowitość, że Bóg jest tak wielki, że gdy ktoś ma obraz samego Boga, osoba ta jest całkowicie rozbita.

Osoba jest totalnie, to jest po prostu niesamowite. Po prostu to jest przytłaczające; może jest inny sposób, żeby to powiedzieć. To trochę jak wtedy, gdy ty, w każdym razie, gdy coś jest po prostu tak wspaniałe, że po prostu cię przytłacza i rzeczy.

I tak byłoby to tajemnicą rodzaj strachu tremendum . I to łączy się z terrorem. I wiele osób dzisiaj, i musimy o tym pomyśleć, kiedykolwiek słyszą strach przed Bogiem, mówią, och, to mówi strach przed Bogiem, ale to nie znaczy tego.

Tak naprawdę oznacza to cześć i szacunek. I chcę powiedzieć, że nie, w Biblii jest mnóstwo miejsc, w których bojaźń Boża oznacza misterium tremendum , niesamowitość Boga, strach, przerażenie, drżenie, okej, tego typu rzeczy. Więc uważaj na ludzi, którzy to rozcieńczają, próbując powiedzieć, no cóż, strach przed Bogiem, ale nie mamy tego na myśli.

I zacytuję jakiś fragment z 1 Jana 4, który omówimy za kilka minut. Ale tak czy inaczej, bądźcie ostrożni. Jest miejsce na terror, strach, strach, prawdziwy strach przed Bogiem w tym mysterium sens ekstremalny .

Istnieje również strach przed Bogiem, który jest używany w pewnego rodzaju kontekście moralnym. Jest on często używany w prawie i ma termin strachu przed Bogiem, który często może oznaczać posłuszeństwo przymierzu. I to, co się dzieje, to to, że ktoś boi się Boga.

To będzie bardziej kwestia przymierza lub posłuszeństwa, gdzie faktycznie używa się słowa strach przed Bogiem, ale w rzeczywistości odnosi się do ich posłuszeństwa. W niektórych fragmentach kultowych, gdzie mowa jest o kulcie Izraela, ofiarach, świątyni, tego typu rzeczach, często będzie to oznaczać cześć. A więc strach przed Bogiem może oznaczać cześć lub bojaźń.

A potem człowiek przychodzi do obecności Boga z podziwem, szacunkiem i uwielbieniem. I teraz na tym skupia się wiele osób. I jest to właściwe w kontekście kultu; często to oznacza.

W literaturze mądrościowej często w pewien sposób łączy się z ideą cnoty lub charakteru. I tak, ta ma bojaźń Bożą. I tak, bojaźń Boża jest początkiem mądrości, tego rodzaju idei.

To bardziej idea cnoty i charakteru. Jest też idea strachu i kary. A strach ma takie pojęcie, myślę, że większość z nas czuła to w pewnym momencie, przynajmniej, może nie tak bardzo ostatnio.

Ale dorastałem i teraz jestem starym człowiekiem. Mój ojciec był człowiekiem, mój ojciec był surowym dyscyplinarnym. To mi bardzo pomogło, nawiasem mówiąc, w życiu.

Ale było jedno, co on miał: wychodziliśmy, mój brat i ja, a mój tata wychodził na to, co nazywali froggingiem. A w latach 30., w okresie Wielkiego Kryzysu, musiał wychodzić, a nie było wystarczająco dużo jedzenia. Więc wychodzili na bagna i walili żaby po głowie czymś, co nazywali żabim wiostem.

Był zrobiony z dębu i miał mniej więcej taką szerokość, mniej więcej taką długość, miał uchwyt. A kiedy żaba wyskoczyła, uderzałeś ją w głowę, coś w stylu whack-a-mole. A potem przynosiłeś żaby do domu, wkładałeś je do, on faktycznie odciął nogawkę od spodni i tak dalej.

I wkładałeś tam żaby, wracaliśmy do domu, jedliśmy, mieliśmy żabie udka, smakowały jak kurczak. Tak czy inaczej, jedliśmy żabie udka. I mój ojciec nauczył się, jak to robić.

I tak, zawsze było to wiośło żaby. Teraz już nie żyje, właściwie minęło 20 lat odkąd odszedł. A mój brat, wiesz, wszystkie rzeczy od moich rodziców są dzielone i takie tam.

A mój brat wtedy mówi: Hej , Ted, chcesz wiośła żabiego? Wiośło żabie zawsze było z boku, a mój ojciec, kiedy przeprowadzał dyscyplinę, zawsze były wiośła tam. Mój brat i ja wiedzieliśmy, że nie chcemy, aby wiośło było używane na naszych poślach. I tak byśmy chcieli, to by nas przestraszyło i zmusiło do dobrego zachowania.

I tak by było, ale tak było zawsze, a on nigdy tego nie użył ani niczego na nas i tak dalej. Używamy tego na wielu żabach, choć. I, ale w każdym razie, to wiośło, więc mam wiośło na dole, po prostu jako przypomnienie dla mnie wszelkiego rodzaju dorastania i strachu, który wywołało, utrzymywało mnie na prostej i wąskiej drodze w pewien sposób.

Tak więc strach przed karą jest również w Biblii. I boimy się Boga, ponieważ On jest rozdawcą kary, a my nie chcemy kary. Pokora, stworzoność i pobożność.

To jest kolejna rzecz, kiedy człowiek zdaje sobie sprawę, że jest stworzeniem. A strach przed Bogiem faktycznie pokory człowieka, kiedy zdaje sobie sprawę ze swojej bezradności. To jak moja córka, jest bezradna, żeby obronić się przed tym dużym psem.

I tak ta idea bezradności, skutkująca rodzajem pokory i uświadomieniem sobie pokory lub stworczości. On jest Bogiem. On jest wyjątkowy we wszechświecie.

Nie ma nikogo takiego jak on. A my jesteśmy ludźmi, jesteśmy stworzeniami, a zatem prowadzi nas to do pobożności. Kult przestrzegania, jak powiedzieliśmy wcześniej, inną rzeczą jest po prostu przestrzeganie kultu, statutów i przepisów, które dał Bóg.

Czasami używa bojaźni Bożej zamiast tych statutów. A potem, w końcu, pojawia się grupa zwana bogobojnymi. I ci bogobojni, i to nie jest tak naprawdę określenie wszystkich bojaźni Bożych.

Wiele razy w Piśmie Świętym, gdy użyto słowa Bóg się boi, odnosi się to do cudzoziemców, cudzoziemców, którzy boją się Boga; mają oni ogólną cechę moralną, że boją się Boga. Dlatego są nazywani bogobojnymi. Nie oznacza to, że są członkami wspólnoty przymierza, nie oznacza to, że są , wiesz, ale boją się Boga oznacza, że są, są moralnymi ludźmi, są moralnymi ludźmi, są dobrymi ludźmi.

I tak czy inaczej, to będzie używane. Więc bojaźń Boża będzie używana dla bogobojnych jako określenie dla moralnych ludzi spoza, spoza Izraela, spoza przymierza. Więc to tylko kilka ogólnych kategorii.

I co zrobimy, to przejdziemy przez każdy z nich i rozwiniemy go znacznie bardziej w następnej części tej prezentacji. Teraz pozwólcie mi zacząć od przedstawienia pewnego lingwistycznego tła tego w kategoriach lingwistyki kognitywnej, czym jest metonimia i dlaczego uważam, że metonimia jest naszym kluczem do zrozumienia bojaźni Bożej. Metonimia to termin, który jest często używany i postrzegany jako jedynie figura retoryczna, środek retoryczny, trop literacki, jedno imię używane zamiast drugiego, jedno imię używane zamiast drugiego.

I tak, dostajemy takie rzeczy jak, trzeba być ostrożnym z dodawaniem rzeczy do siebie, strach przed Bogiem, łączenie strachu i Boga, bum, teraz wiemy, czym jest strach przed Bogiem. Teraz rzeczy nie są tak całkiem addytywne. A metonimia daje nam pewne rozwinięcia.

Na przykład, gdy dodasz rzeczy do siebie, otrzymasz soft+ball. Softball to to, co łączysz w piłkę; duża stara softball to bardziej miękka piłka. I dlatego nazywają ją softball.

Masz dzwonek do drzwi. I to jest dzwonek, który jest przy twoich drzwiach. I tak, to jest dzwonek do drzwi.

Okej, te rzeczy są do siebie dodawane, sypialnia, albo pokój z łóżkiem w nim, i tam śpisz. Okej, urodziny to narodziny. I to dzień, to dzień, w którym się urodziłeś, który świętujesz.

Właściwie nasze dzieci mają teraz tygodnie narodzin. I tak czy inaczej, więc musisz uważać na to addytywne podejście do semantyki. Czasami to nie działa.

No cóż, możesz mieć urodziny. No więc, powiedz mi, czym jest motyl+mucha, motyl. Kiedy myślisz o motylu, czy myślisz o maśle i muchach? Nie pasuje to do siebie? Ananas to sosna plus jabłko, a jak je połączyć? Nie sądzę.

Masz borówkę i masz jeżynę. Ale potem masz truskawkę. I tak, możesz zobaczyć, że pierwsze dwa mówią o kolorze jagody, borówka, jeżyna.

Ale kiedy idziesz po truskawki, mówisz, och, wow, jak wygląda słoma? Mam nadzieję, że nie wygląda jak twoja jagoda, chociaż większość jagód w sklepach spożywczych smakuje teraz jak tektura, chyba jak słoma, ale powinny być czerwone. Okej, chociaż teraz rosną w różnych typach. Więc, natura poznawcza, to co próbuję tutaj zasugerować, to że metonimia nie jest tylko figurą retoryczną.

To nie jest środek retoryczny, który jest po prostu wrzucony jako ironia lub coś w tym stylu. To nie jest tak, że figura retoryczna byłaby czymś w rodzaju hiperboli, przesady dla podkreślenia, ironii, powtórzenia, sarkazmu, czasami jest używana jako zapowiedź, inny rodzaj aluzji figury retorycznej, gdzie jest aluzja do kogoś z Egiptu,

nazwałem mojego syna, coś w rodzaju kalamburów Mateusza. W Starym Testamencie jest wiele kalamburów.

Prorocy, szczególnie, byli bardzo dowcipni. Inkluzja i inkluzja są często, to środek retoryczny, za pomocą którego zaczynają coś i kończą coś tą samą rzeczą. Niektórzy nazywają to podpórkami do książek, ale to jest to, że zaczynają coś, a potem kończą to tym samym typem rzeczy.

Nazywa się to inclusio lub inkluzja, podpórki do książek. A potem jest też chiasm, który jest wszędzie, i w dawnych czasach, mieli dużą rzecz na chiasmie, gdzie masz element A, po którym następuje element B, po którym następuje element pierwszy B, po którym następuje element pierwszy. A jeśli spojrzysz na A i A i B i B, to tworzy X, jak X w języku angielskim, co w języku greckim nazywa się kluczem.

I to się nazywa chiasm. Okej, pierwszy element i ostatni element pasują do siebie, a drugi element i trzeci element pasują do siebie. I to jest coś w rodzaju B, B prime, A prime i idzie jak X, coś co nazywa się chiasmem.

Jest ich milion w Starym Testamencie i gdzie indziej. I trzeba uważać, żeby nie przesadzić. To, co chcę tutaj zasugerować, to to, że kiedy mówię, że bojaźń Boża jest metonimią, nie mam na myśli figury retorycznej.

Lingwistyka poznawcza nauczyła nas pewnych sposobów, w jaki nasz mózg myśli o języku. Teraz problem polega na tym, że gdybyś miał słowo na wszystko na świecie, gdybyś miał jedno słowo, wiesz, to byłoby to w rodzaju jeden do jednego. Okej, ludzie to lubią, ponieważ to jest, wiesz, to jest dosłownie jeden do jednego.

Gdybyś miał słowo na każdy obiekt, wszystko lub każdą osobę na świecie, miałbyś miliardy słów do poznania. I tak się dzieje, że język jest jakby bardziej wydajny. I tak masz samochód, a potem masz różne rodzaje samochodów, Tesle i Toyoty.

A nawet w Toyotach, masz, wiesz, RAV4 i Camry i SUV-y, różne rodzaje samochodów, nawet w tej kategorii. Tak więc często tak strukturujemy rzeczy w tym typie języka. Więc język, co sugeruję, to że metonimia nie jest figurą retoryczną, a ta metafora jest rodzajem metafory i metonimia w lingwistyce kognitywnej idą w parze.

I tak zobaczymy, że metafory są zupełnie inne niż metonimia. I pozwólcie, że podam wam przykład, no cóż, pozwólcie, że najpierw podam wam przykład metonimii. Metonimia to sytuacja, gdy jedno słowo jest używane do wywołania innego, gdy jedno słowo jest używane do wywołania czegoś innego.

Na przykład w Liczb rozdział 24, werset 17, jest powiedziane, berło powstanie z Jakuba, berło, berło powstanie z Jakuba. Teraz, kiedy używa terminu berło, czy naprawdę oznacza berło czy berło, zastępstwo króla? Król powstanie z Jakuba. Teraz,

kiedy mówi Jakub, czy naprawdę oznacza Jakuba i Ezawa, wiesz, tych gości z Księgi Rodzaju i tak dalej? Nie, kiedy mówi Jakub, a to Balaam mówi w Liczb 22 do 24, kiedy Balaam mówi, berło powstanie z Jakuba, to co ma na myśli to, że Jakub jest zastępstwem Izraela.

Więc jedno słowo jest używane do drugiego. Więc Jakub naprawdę odnosi się do Izraela, a berło naprawdę odnosi się do Króla. Jak mówi lingwistyka kognitywna, tak właśnie działają nasze mózgi.

Istnieją dwa sposoby, w jaki nasz mózg przestaje uczyć się miliardów słów. A mianowicie, używamy metafory i używamy metonimii, aby rozszerzyć język. Więc pozwólcie, że przejdę przez niektóre z tych rzeczy.

Roman Jakobson w artykule na temat metafory i metonimii w porównaniu i kontraście opisuje metonimię jako jeden z dwóch biegunów. Metafory są na jednym biegunie, a cały sposób myślenia charakteryzuje się paradygmatyczną substytucją i mapowaniem kategorii mentalnych. Wróć do tego, czym to jest.

Metonimia jest na drugim biegunie. Na drugim biegunie jest metonimia. Tak więc metafora jest mapowaniem między kategoriami.

Metonimia to mapowanie w obrębie kategorii, rodzaj bardziej przyległego typu rzeczy. Teraz pozwólcie, że wyjaśnię, co mam na myśli. Na przykład metafory.

Pobawmy się trochę metaforami. Więc mówimy, Pan jest moim pasterzem. Pan jest moim pasterzem.

To metafora. Nazywamy Boga. Nie mówimy, że Bóg jest pasterzem.

Mówimy, że Bóg jest jak pasterz. Mam Pana, który jest moim pasterzem, nie będę go chciał, sprawia, że kładę się na zielonych pastwiskach. Chociaż teraz w kwietniu w Nowej Anglii pada śnieg, to nie jest dobrze.

Ale tak czy inaczej, więc każe mi leżeć na zielonych pastwiskach. Okay, Pan, albo Psalm rozdział pierwszy, będzie jak drzewo. Teraz, to jest bardzo interesujące, to połączenie między człowiekiem a drzewem.

W jaki sposób człowiek jest podobny do drzewa? Cóż, on ma pień, my mamy kończyny, my mamy korzenie. Okej. I tak, jest wiele zmysłów; można wyciągnąć wiele metafor zbudowanych z tego: człowiek jest jak drzewo.

Dobrze. I ma nawet liście. Dobrze, ale tak czy inaczej, będzie jak drzewo zasadzone nad rzekami wody.

Okej, to język metaforyczny. Mapuje jedną kategorię: drzewa nie są naprawdę takie jak ludzie. Więc to są dwie oddzielne kategorie semantyczne.

Jedno jest drzewem w roślinach. Więc ludzie są jak rośliny. W jaki sposób są jak rośliny, jak trawa więdną i zanika?

Więc ludzie zanikają. Okej, masz, więc masz wiele roślin w jednej kategorii. Więc masz rośliny, które są porównywane do ludzi.

Ale to są kategorie krzyżowe. On jest jak drzewo. Jak on jest jak drzewo zasadzone nad strumieniami wody, które wydaje owoc w sezonie?

I tak otrzymujesz tę ideę owoców i rzeczy zmapowanych pomiędzy drzewem a człowiekiem, dwie różne kategorie. Teraz, to jest to, czym jest metafora. Z drugiej strony, Psalmi, nawiasem mówiąc, są bardzo metaforyczne.

Będzie jak drzewo. Dobrze, bardzo metaforycznie w Psalmach, będzie jak drzewo, dobrze, bardzo metaforycznie w Psalmach, będzie jak drzewo. Dobrze, bardzo metaforycznie w Psalmach: będzie jak drzewo.

Okay, bardzo metaforyczne w Psalmach: będzie jak drzewo. Okay, bardzo metaforyczne w Psalmach: będzie jak drzewo. Okay, bardzo metaforyczne w Psalmach: będzie jak drzewo.

Dobrze, bardzo metaforyczne w Psalmach: będzie jak drzewo. Dobrze, działam jak człowiek, a człowiekiem takim, jakim będę, a drzewo, jako mój Pan, jest moim pasterzem. Coś w Księdze Przysłów i literaturze mądrościowej to bardziej, to bardziej metonimia. ale jest jak pilna ręka leniwca.

Okej. Czy naprawdę mówi się, że wiesz, musisz uważać na te pilne ręce lub pilne ręce kontra leniwe, pilne ręce kontra leniwe? Cóż, leniwe ręce to osoby, pilne ręce, kiedy odnosz się do pilnych rąk, tak naprawdę odnosz się do pilnej osoby, a ręka jest tym, co jest często używane do wykonania pracy. I tak pilne, w ten sposób, ręka oznacza osobę, pilną osobę.

Okej, masz usta niegodziwca, usta niegodziwca. Więc musisz być ostrożny, musisz zdjąć te usta ze siebie, ze swoich ust. Nie chodzi tylko o usta; usta są zastępstwem dla niegodziwca jako osoby, która często używa ust, aby czynić swoje niegodziwości.

I tak, tego typu rzeczy, to jest metonimia. Zauważ, że usta są połączone z osobą, a ręka pilnego jest połączona z osobą. I tak, to nie jest w poprzek kategorii, to jest w obrębie kategorii, w dół, przyległe, w dół kategorii, osoba ma rękę, osoba ma usta.

Te są w tej samej kategorii. Metafora: jest jak drzewo zasadzone nad rzekami. On, osoba, jest jak drzewo, przez kategorie.

Metonimia jest rodzajem kategorii w dół, które nazywane są synekdochami, i tak naprawdę metonimia pokaże się jako o wiele bardziej skomplikowana niż prosta synekdocha, część za całość. Widzisz usta niegodziwca, OK, lub rękę pilnego. Okej, więc metonimia jest procesem poznawczym, w którym jeden byt koncepcyjny lub nośnik zapewnia dostęp mentalny do bytu koncepcyjnego, celu.

Więc ręka pilnego naprawdę odnosi się do, to jest pojazd, który odnosi się do celu pilnej osoby. Więc masz pojazd, który jest, metonimia odnosi się do celu, okej? I tak, ręka pilnego odnosi się do pilnego, usta niegodziwego odnoszą się do niegodziwego, okej.

Więc jest pojazd i cel, pojazd i cel. Okej, teraz metafora, okej, teraz weźmy kilka przykładów. Mam tu gościa, który mówi o polisemii lub wielorakich znaczeniach metonimii i jak są one bardzo wszechstronne, w rzeczywistości.

I tak, mówi, co ze słowem school, wiecie, wszyscy wiecie, co oznacza school, prawda? Okej, jak można używać school? W sensie metonimicznym school może oznaczać kilka rzeczy. Na przykład Dirven wskazuje, że będą musieli poczekać, aż skończy się szkoła, aby dostać wakacje. Co tam oznacza school? Muszą poczekać, aż skończy się szkoła, aby dostać wakacje.

Cóż, szkoła oznacza tam rok szkolny. Więc szkoła, słowo szkoła odnosi się w rzeczywistości do roku szkolnego, czasu, kiedy będziesz mógł dostać wakacje. To co innego niż powiedzenie, że powinien trzymać się z dala od szkoły; nie powinien trzymać się z dala od żadnej szkoły dłużej, bo obleje.

Nie powinien już dłużej trzymać się z dala od szkoły. A teraz, jaki to rodzaj szkoły? Szkoła odnosi się do nauczania w klasie. Lepiej nie trzymać się z dala od nauczania w klasie i nie chodzić na zajęcia, bo oblejesz.

Więc to jest, wiesz, pierwsza szkoła była rokiem szkolnym. To jest szkoła, tj. instrukcja, to jest instrukcja. A trzecia byłaby Robin, która została poproszona o przekazanie raportu do szkoły.

Robinowi powiedziano, żeby złożył raport do szkoły. Teraz, co to może być, to rada szkolna, i odnosi się do szkoły, szkoła odnosi się do rady szkolnej. Jedno słowo jest używane do drugiego, środek używany do kierowania innego słowa, jakim jest rada szkolna, i zamiast mówić rada szkolna, po prostu mówisz szkoła, a następnie odnosisz się do niej.

Obie kategorie są w ramach kategorii szkoły, ale są ułożone w ten sposób, jakby w sposób ciągły. Szkoła nie dałaby żadnych podwyżek w tym roku. Szkoła nie dałaby żadnych podwyżek w tym roku.

Teraz szkoła, to znaczy kierownictwo, zasadniczo twoja administracja, twoja administracja i twoja rada, nie daje żadnej podwyżki dla szkoły. Więc w ten sposób szkoła, to znaczy administracja, administracja nie daje żadnej, ale nazywają to szkołą. Więc, tego typu rzeczy.

Moglibyśmy użyć też słów herbata lub łóżko. Idę spać. Okej.

A teraz, co oznacza pójście do łóżka? Łóżko oznacza co? Cóż, łóżko oznacza po prostu Idę do łóżka oznacza, że zamierzam iść spać. Okej. Więc, Idę do łóżka oznacza, że zamierzam spać.

Teraz inny kontekst, jestem żonaty i tak dalej, i mówię, że idę spać, może prośba o seks lub coś w tym stylu. Albo może idę spać i albo jak jestem chory, miałem COVID kilka razy, i wiesz, jestem chory. Idę spać oznacza, że jestem chory i z powodu choroby, położę się.

Okej. I to wyzwala tego typu rzeczy. Więc słowo łóżko może być rozumiane w kilku różnych znaczeniach.

To jest metonimia. Łóżko jest używane do wywoływania choroby i tego typu rzeczy. Przyjrzyjmy się teraz różnym typom metonimii, a następnie wciągniemy je do naszej dyskusji o strachu przed Bogiem.

Kognitywne językowe sposoby myślenia o rzeczach. Przede wszystkim jest część dla całości. Już o tym mówiliśmy.

Zwykle nazywa się to synekdochą, ale w rzeczywistości jest to synekdocha jako część metonimii kategorii. Synekdocha jest bardziej konkretna niż metonimia. Hej, masz niezły zestaw kółek.

Teraz, kiedy mówisz do osoby, facet podchodzi, podjeżdża swoim naprawdę wypasionym samochodem lub czymś naprawdę gorącym. I mówisz, Hej, to są fajne koła. Czy naprawdę mówisz o jego kołpakach i oponach i takich rzeczach? Nie.

Ładny zestaw kół, używasz kół ponownie jako pojazdu do uruchamiania samochodów. Używasz kół, pojazdu do uruchamiania samochodów, celu. I tak, mówisz, Hej, ładny zestaw kół tam.

Okej. I to byłaby część całości. Usta niegodziwca.

To jest synekdocha. Synekdocha. Okej.

To byłaby część całości. To jeden rodzaj metonimii. Kategoria dla członka, gdzie kategoria jest odwoływana, aby wywołać jako pojazd, aby dotrzeć do członka.

Więc mówisz, pigułka, pigułka w dawnych czasach, zwykle odnosiłeś się do pigułki antykoncepcyjnej. Więc mówisz, że pigułka wyzwalamąca, to jest twój pojazd, aby dostać się do tego samego, pigułki antykoncepcyjnej. To jest kategoria używana do odniesienia się do konkretnego członka.

Okej. Masz odwrotną stronę tego typu rzeczy. Członek kategorii, mówisz Xerox.

Więc mówisz Xerox, idź do kserokopiarki i zrób kopię. Czy ktoś jeszcze wie, co to jest? Nie potrzebujemy kopii. Wszystko jest teraz w sieci.

Ale tak czy inaczej, mówiłeś, idź do kserokopiarki, żeby zrobić kopię. To było znowu, specyficzne dla członków, firma Xerox, która robiła, uh, robiła kserokopiarki. Robili kserokopiarki, ale było. Stali się tak wielcy i tak uniwersalni, że wszyscy nazywali to po prostu kserowaniem, a to oznaczało zrobienie kopii czegoś.

I tak, Xerox jest członkiem, który odnosi się do całej kategorii maszyn, które teraz robią kopie. I jest wiele, wiele różnych maszyn, które teraz robią kopie, ale nazywamy to Xerox, idziemy Xerox coś tam i na maszynie Xerox, i tak naprawdę odnosi się to do całej kategorii. Więc kategoria dla członka, kategoria jest pojazdem.

Członek jest celem, członek Xerox dla kategorii kopiowania. I to jest członek dla kategorii. Masz generyczny dla konkretnego, generyczny dla konkretnego.

Dużi chłopcy nie płaczą. Więc mówisz, że duzi chłopcy nie płaczą. To jest takie ogólne określenie na konkretną sytuację, że dzieci, może dziecko jest płaczliwe lub coś w tym stylu.

Och, nie używamy już tego określenia, czy coś, ale może on jest płaczliwy. I dlatego mówisz, że duzi chłopcy nie płaczą. A potem niektórzy z nas uczą się przez resztę życia, żeby to jakoś rozgryźć, co to znaczy, a czego nie.

Więc, generyczny dla konkretnego, generyczny dla konkretnego. Jest też kognitywny, i po prostu chcę to jakoś prześledzić; mam tu dwa zestawy notatek. Inne typy kategorii tej metonimii, mistyczne myślenie, są specyficzne dla generycznego.

Więc masz generyczne, duzi chłopcy nie płaczą w konkretnej sytuacji. A teraz masz konkretne dla generycznego, idąc w drugą stronę. Zrobiłem trochę kserokopii.

Zrobiłem trochę kserokopii, więc to jest po prostu specyficzne dla pewnego rodzaju rzeczy. Agent do działania, do napisania książki. Teraz, aby napisać książkę, aby napisać książkę, to jest agent, autor, wskazujesz autora, aby napisał książkę, ale działanie, to co robisz, wskazuje na pomysł napisania książki.

I tak, używasz słowa autor i wyzwalasz, jest środek dotarcia do słowa, celu, celem jest napisanie książki. Następnie agent wykonuje działanie, więc używasz agenta, aby wywołać działanie, działanie docelowe. Wynik działania, aby zaprojektować ogród, aby zaprojektować ogród.

Krajobraz jest wynikiem działania, więc robisz wynik, aby wywołać działanie. Działaniem było faktyczne ogrodnictwo, sadzenie, przycinanie i zbieranie, zasadniczo, jak mówisz, krajobraz ogrodu polega na budowaniu ogrodu i innych rzeczach, aby go zagospodarować. Więc to jest wynik, krajobraz, dla działania, sadzenia i wszystkich rzeczy, które tam robisz.

To jest więc inny rodzaj metonimii. Narzędzie dla agenta, narzędzie, pióro napisało. Cóż, teraz pióra nie piszą; myślę, że teraz mają automatyczne pióra, których używał prezydent Biden, czy wiedział o tym, czy nie.

Ale tak czy inaczej, więc masz długopis i on pisze, okej, długopis odnosi się zasadniczo do autora. Okej, długopis napisał, długopis napisał artykuł lub coś takiego, długopis napisał artykuł. I tak możesz użyć narzędzia, aby odnieść się do agenta, który to robi.

Więc to są wszystkie rodzaje metonimii, a innym rodzajem rzeczy byłoby producent dla produktu. Ten Harley brzmi świetnie, ten Harley brzmi świetnie. Teraz, kiedy mówię Harley, wszyscy wiecie, że to Harley Davidson; oni robią te niesamowite motocykle.

Więc kiedy mówisz, że Harley brzmi świetnie, zasadniczo odnosisz się, używasz słowa Harley, producenta, producenta Harley, aby wywołać produkt, którym jest motocykl. Więc używasz Harley, aby odnieść się do motocykla. Więc to producent dla produktu, miejsce dla grupy.

Wszyscy mówimy, że Waszyngton zdecydował. A teraz, czy Waszyngton jako miasto decyduje o czymkolwiek? Zbyt wiele. Okej, więc Waszyngton zdecydował, nie mówimy o mieście Waszyngton, mówimy o Kongresie w Waszyngtonie, który podejmuje decyzje, tworzy prawa i struktury regulacyjne, które są w Waszyngtonie, więc to Waszyngton zdecydował.

I tak, w tego typu sprawach nie odnosisz się do samego miasta, używasz terminu Waszyngton jako środka do celu, celem jest Kongres, który tworzy prawa lub państwo regulacyjne, które tworzy przepisy. Masz całe wydarzenie dla podwydarzenia. Całe wydarzenie jest używane do odniesienia się do podwydarzenia.

Na przykład Bill jedzie do Bostonu. Bill jedzie do Bostonu. Co to oznacza? Bill jedzie do Bostonu.

Teraz jazda może obejmować podkategorie, okej, całe wydarzenie dla podwydarzeń, tankuje samochód, prowadzi, planuje trasę w dół, mapuje ją w Google lub cokolwiek innego, i rozpoczyna podróż, okej. Więc prowadzi, aby odnieść się do wszystkich tych wydarzeń, które się na to składają. Więc masz całe wydarzenie wyzwalające podwydarzenie, serię podwydarzeń.

I na koniec, tutaj masz skutek lub przyczynę. John ma długą twarz. John ma długą twarz.

Mówisz, och, masz długą twarz. Teraz długa twarz jest używana jako metonimia, aby wywołać smutek, okej. Efektem jest długa twarz.

Przyczyną jest smutek, okej. Więc celem jest smutek, pojazdem jest długa twarz. To jest przykład mnóstwa takich metonimii i tego, jak one działają.

Są wszędzie w naszym języku, a konkretnie w Księdze Przysłów. Właściwie, gdy już się w to zagłębisz, jeśli chcesz to jeszcze bardziej zbadać, to po prostu powiem to z głowy, ale imię Boga, mówi imię. Mówi imię.

Mówi imię. A z imieniem Hashem, imię, odnosi się do Boga. I tak nawet imię jest metonimią odnoszącą się nie do imienia, tak pisze się Jahwe lub Elohim lub jakiegokolwiek imię, którego użyjesz, BÓG, Bóg tam.

Ale to nie odnosi się do imienia; jak mam to powiedzieć? To użycie terminu imię, aby odnieść się do Boga. I to jest metonimia i takie tam. Teraz, najjaśniejszy przykład, wskoczmy w ten rodzaj brania metonimii i tego, o czym dyskutowaliśmy na temat metafory i metonimii, metafory w kategoriach, metonimii w kategoriach na wszystkie sposoby, bardzo, bardzo wieloaspektowej.

Weźmy najwyraźniejszy przykład w Biblii metonimii dla strachu przed Bogiem. W Księdze Rodzaju, rozdział 31, werset 42, jest powiedziane zasadniczo o strachu przed Izaakiem. Strach przed Izaakiem jest zastępstwem Boga.

Strach przed Izaakiem jest zastępstwem Boga. Okej. To jest metonimia, strach przed Izaakiem przed Bogiem.

Jeśli Bóg mojego ojca, Bóg Abrahama i strach przed Izaakiem. Więc weź to jeszcze raz, Bóg mojego ojca, Bóg Abrahama, strach przed Izaakiem. Strach, w rzeczywistości, zauważysz w wielu tłumaczeniach, że strach jest pisany wielką literą, ponieważ wszyscy wiedzą, że ten strach w rzeczywistości odnosi się do Boga.

Okej. Więc to jest Bóg Abrahama, Bóg Izaaka, Bóg Jakuba. Ale tutaj jest napisane Bóg Abrahama, strach Izaaka.

A strach przed Izaakiem wyzwala myśl, że to Bóg. Okej. Gdyby to było po mojej stronie, na pewno teraz odprawiłbyś mnie z pustymi rękami, mówi Jakub do Labana.

W Księdze Rodzaju 31. To jest więc jasny przykład, gdzie strach przed Bogiem lub strach przed Izaakiem faktycznie wyzwala, więc strach wyzwala Boga w tym kontekście w sensie metonimii, metonomistycznym . Więc okej.

Teraz chciałbym przedstawić ideę tego, co nazwiemy świętym strachem. I w dużej mierze będzie ona zbudowana na facecie o nazwisku Rudolf Otto, który lata temu napisał książkę zatytułowaną The Holy. I tak będzie ona zbudowana na jego idei misterium ogromne .

Czym jest ta tajemnica ? tremendum ? Nazwę to świętą obawą. Święta obawa jest numinotycznym lub może lepiej, numinotycznym tekstem. Możesz szuka oblicza Boga.

I to, co tu dostajesz, to ta idea terroru. To jest strach, który jest terrorem. Okej.

To nie jest cześć. To nie jest, wiesz, nie osławiamy tego w tym momencie. Strach to po prostu przerażenie, drżenie i straszność.

Tego typu rzeczy, strach, strach, strach, strach. Ale to również jest związane z niesamowitością, majestatycznością , zdumiewającą, niesamowitą reakcją na świętość, wielkość lub czystość Boga. Innymi słowy, kiedy widzisz coś, co jest po prostu tak wspaniałe i po prostu cię upokarza, otrzymujesz również tę ideę strachu i rzeczy.

Rozumiem to; można to zobaczyć w górach i oceanach. Dlatego uważam, że naprawdę dobrze jest pojechać nad ocean i po prostu zobaczyć rozciągającą się w nieskończoność przestrzeń. Albo góry, a widzisz te niesamowite góry w Górach Skalistych i to jest niesamowite.

Rozumiem pustynie i to misterium tremendum . Kiedy idziesz, pojechałem na taśmę, facet o nazwisku Leslie Allen o Księdze Ezechiela w Fuller Seminary w L ahambra , Kalifornia, i musiałem jechać przez góry, oczywiście, jechałem do Denver, a potem przez góry, a potem w dół do Nevady i stamtąd do Los Angeles. Musiałem jechać przez tę pustynię zwaną Doliną Śmierci.

Mam wielki szacunek dla pustyni. Kiedy mieszkałem w Izraelu w latach 70., dwóch moich przyjaciół i ja przeszliśmy przez pustynię i prawie umarłem z odwodnienia. To było straszne.

Potem, kiedy przyjeżdżam na pustynię i patrzę na tę Dolinę Śmierci, gdzie mój syn był żołnierzem piechoty morskiej i musiał trenować w niektórych z nich, w Mojave Viper. Jadę na pustynię i patrzę, i tak daleko, jak sięga wzrok, to czysta pustynia, i wiesz, że jeśli coś stanie się z twoim samochodem, nie możesz z tego wyjść. To po prostu za daleko i wiem, jak to jest, gdy prawie nie uda ci się tam dotrzeć, i to jest przerażające.

Patrzysz na pustynię. Teraz pustynia jest niezwykle piękna, więc ma w sobie coś przyciągającego, w tym sensie, że chcesz wyjść i eksplorować pustynię, ale jednocześnie masz ogromny szacunek i niemal strach i lęk przed uświadomieniem sobie, że ta rzecz jest tak duża, że wpadnę tu do wiadra i mógłbym umrzeć na pustyni, a nikt by się nawet nie dowiedział. Tak czy inaczej, to co robisz, to przekraczasz Dolinę Śmierci, robisz to wcześniej rano, gdy jest jeszcze zimno, i możesz przejść przez większość.

Zajął mi dwie godziny, żeby przejechać przez tę szaloną rzecz. Tak czy inaczej, idea tej majestatycznej wielkości i niesamowitości połączona z tym rodzajem ponurości i przerażenia z powodu i wiele razy z Bogiem z jego świętością i to jest idea świętości Rudolfa Altmana, książka Rudolfa Otto i czystość Boga i wielkość Boga, kiedy ktoś zdaje sobie sprawę z wielkości Boga i ilu z nas teraz z tymi Kosmicznym Teleskopem Hubble'a wychodzi i bada wszechświat i zdajesz sobie sprawę z ogromu wszechświata i zdajesz sobie sprawę, że jesteśmy na tej małej plamce zwanej Ziemią, a ja jestem na tej małej plamce zwanej Massachusetts i jestem teraz w domu i tak dalej i zdajesz sobie sprawę, że wszechświat nie dotyczy mnie, jest o wiele większy i zdajesz sobie sprawę, jak mały jesteś w porównaniu do tej ogromnej przestrzeni. Na początku Bóg stworzył niebo i ziemię.

Przemówił i to się stało, i to jest po prostu niesamowite, i zdajesz sobie sprawę, jak majestatyczny i niesamowity jest Bóg, i zdajesz sobie sprawę wow, i to jest ten czynnik wow, który to ujmuje, i to jest Mysterium Pomysł Tremendum . Teraz spójrzmy na kilka wersetów na ten temat. Więc Mojżesz w Księdze Wyjścia, rozdział 3, werset 6, powiedział, o Boże mówiąc, jestem Bogiem twojego ojca, Bogiem Abrahama, Bogiem Izaaka i Bogiem Jakuba.

Mojżesz ukrył twarz, bo się bał, i to jest nasze słowo oznaczające strach, okej, to jest Yare, to jest nasze słowo Yare, które jest hebrajskim słowem oznaczającym strach, więc ukrył twarz, bo bał się spojrzeć na Boga w płonącym krzewie, a Bóg przychodzi, by zawołać Mojżesza, a Mojżesz, co, ukrył twarz, Bóg mówi, Mojżeszu, zdejmij buty, stoisz na świętej ziemi. Zauważ związek między strachem a świętością; otrzymujesz ten sam rodzaj rzeczy. Izajasz 6 z Izajaszem, święty, święty, święty, jestem zgubiony, to poczucie zgubienia , pokory, stawanie się z obecności Boga.

Myślę, że to samo jest w Księdze Rodzaju 2 i 3, gdzie Bóg przychodzi do Adama i Ewy po tym, jak zgrzeszyli, i co oni robią? Chowają się przed obecnością Boga, więc jest ta idea strachu i ukrywania się i tego typu rzeczy. Dzieje Apostolskie rozdział 37, werset 32, Dzieje Apostolskie 7, 32, Ja jestem Bogiem waszych ojców, Bogiem Abrahama, Bogiem Izaaka i Bogiem Jakuba. A Mojżesz drżał, dobrze, i Mojżesz drżał i nie ośmielił się spojrzeć.

I tak łączy się tutaj ta idea strachu i drżenia. Okej, myślę, że to książka Sørensa Kierkegaarda, właściwie, Strach i drżenie, i nawiasem mówiąc, warto ją przeczytać. Wyjścia rozdział 20, wersety od 18 do 21, a teraz, gdy wszyscy ludzie zobaczyli grzmoty i błyski błyskawic i dźwięk trąby i góry dymiące, ludzie się przestraszyli.

Ponownie, to jest nasze słowo Yare, nasze słowo strachu. Oni się bali, bali się i drżeli. Więc to nie jest po prostu poważanie i takie rzeczy.

Nie, to jest strach i drżenie, i drżeli, i stali z daleka. Zauważ, że chcą dystansu między rzeczą, która powoduje strach, a sobą. Okej, więc kiedy moja córka przechodzi obok tego czarnego psa, chce trochę dystansu, ogrodzenia, aby mieć pewność, że pies jej nie dorwie i rzeczy, chociaż jest to używane w pozytywny sposób z Bogiem.

I powiedział do Mojżesza: Ty, Mojżeszu, mów do nas, a my będziemy słuchać, ale nie pozwól, aby Bóg mówił do nas, abyśmy nie pomarli. I rzekł Mojżesz do ludu: Nie bójcie się, bo Bóg przyszedł, aby was doświadczyć, aby bojaźń przed nim była przed wami i abyście nie grzeszyli. Jaki jest wynik strachu? Wynik jest taki, że nie posyłacie.

W wersecie 21, Exodus rozdział 20, wersety 18 do 21, ludzie stali z daleka, podczas gdy Mojżesz zbliżył się w gęstej ciemności, gdzie był Bóg. Okej, teraz przyczynowo-skutkowy rodzaj strachu przed Bogiem, który pojawia się w tym Mysterium Pomysł „tremendum” pojawia się w Księdze Wyjścia, rozdział 14, wersety 10, 30 i 31. Przepraszam, Księga Wyjścia 14, 10 i 31.

To jest miejsce, w którym przekraczają Morze Czerwone lub Morze Trzcinowe. I tak zaczyna się strach przed Bogiem i kończy strach przed Bogiem. Więc to ma rodzaj inclusio, książka kończy się wybitnością na początku i wybitnością na końcu, strach przed Bogiem, to Mysterium Świetny pomysł.

Okay, Exodus rozdział 14, werset 10, gdy faraon się zbliżył, lud Izraela podniósł oczy i oto Egipcjanie maszerowali za nimi, i bali się, i bali się bardzo. I lud Izraela wołał do Pana. Izrael widział wielką moc, którą Pan użył przeciwko Egipcjanom.

Więc ludzie bali się Pana i wierzyli w Pana. Zauważcie też powiązanie tutaj; bali się Pana i wierzyli w Niego. Okej, więc powiązanie między strachem i wiarą tutaj i jego sługą Mojżeszem.

To jest klasyka; zaczyna się i kończy wtedy na tej idei strachu. I strach, po tym jak zobaczą te potężne dzieła Boga i morze otwierające się przed nimi, a oni przepłyną i zawałą się na egipskiego faraona, gdy ten się pojawi. I nagle, co to jest? Boją się Boga i wierzą w niego.

Widzą jego potężne czyny, jego potężne czyny w historii. A te potężne czyny wywołują strach, a strach odnosi się do ich wiary w niego lub przechodzi do przyczyny i skutku, przyczyny i skutku, strachu i skutku wiary. Okej, klasyką w tym fragmencie jest przyczynowo-skutkowy typ połączenia ze strachem przed Bogiem.

To jest rozdział 5 Księgi Powtórzonego Prawa, wersety 24 do 29. Teraz zatem, dlaczego mamy umrzeć? Ponieważ ten wielki ogień nas pochłonie. Mówiąc o Bogu i jego teofanii, teofania jest pojawieniem się Boga.

Theo = Bóg, phany = wygląd, wygląd Boga, teofania, teofania. Jeśli jeszcze usłyszymy głos Boga, naszego Boga, zginiemy. Bo kto jest w całym ciele, kto słyszał głos Boga żywego mówiącego z pośród ognia, jak my, i nadal żyje? Zbliżcie się i słuchajcie wszystkiego, co Pan, nasz Bóg, powie, i mówcie do nas wszystko, co Pan, nasz Bóg, powie do was, a my to usłyszymy i uczynimy.

Zauważ powiązanie z posłuszeństwem tutaj. A Pan usłyszał twoje słowa, gdy mówiłeś do mnie. A Pan powiedział do mnie, teraz Bóg rozmawia z Mojżeszem.

To jest całkiem fajne. Słyszałem słowa tego ludu, które ci wypowiedzieli. Nie są, mają rację we wszystkim, co powiedzieli.

Nie słyszysz Boga zbyt często w Pięcioksięgu mówiącego: hej, to co powiedzieli było słuszne. Zazwyczaj buntują się przeciwko Bogu lub, wiesz, przeciwko Mojżeszowi lub czemuś innemu. Tutaj mówi, tutaj Bóg mówi, po usłyszeniu ich strachu przed nim, inter misterium tego typu rzeczy, po zobaczeniu dzieł Bożych mają rację we wszystkim, co powiedzieli.

O, gdyby mieli takie serce, by zawsze bać się mnie i przestrzegać wszystkich moich przykazań. Aby im i ich potomkom wiecznie dobrze się wiodło. Ponownie, pojęcie strachu tutaj wyzwała posłuszeństwo i to misterium pomysł naprawdę świetny.

Tak więc, to jest rozdział piąty Księgi Powtórzonego Prawa, wersety 24 do 29. Okej. Kilka innych fragmentów, aby rozwinąć tę ideę, to Psalm 89.6. I zobaczmy.

Psalm 89.6 odnosi się do tego, a ja przeskoczę do rozdziału 41 Księgi Izajasza, wersetu 23. Powiedz nam, Izajasz 41, więc musisz jakoś zrozumieć kontekst Izajasza. Powiedz nam, co ma nadejść później, abyśmy wiedzieli, że jesteście Bogiem, czyńcie dobrze lub źle, abyśmy byli przerażeni i przerażeni.

Przerażony i przerażony, taka reakcja pełna strachu. Okej. Powiedz nam, co przyniesie przyszłość, abyśmy wiedzieli, że należysz do Boga, że należysz do Boga.

Zrób coś dobrego lub złego, abyśmy byli przerażeni i pełni strachu, mówi NIV. Zauważ, że ESV mówi, przerażeni i przerażeni. NIV mówi, przerażeni i pełni strachu.

I to jest właśnie słowo strach. Izajasz 8, wersety 12 do 13, mówi, kim jesteś, żeby mówić, że to spisek w odniesieniu do wszystkiego, co ci ludzie nazywają spiskiem? I nie masz się bać tego, czego oni się boją. Innymi słowy, rozróżnia różne rodzaje strachu, mówiąc, nie bój się tego, czego oni się boją od tych innych bogów, ponieważ ci inni bogowie wcale nie są bogami.

Mówi, ale bójcie się mnie, ale czego oni się boją, albo się tego lękają, to Pan Zastępów, którego powinniście uważać za świętego. Zauważcie związek między świętością a strachem. On będzie waszym strachem.

On będzie twoim strachem. On będzie twoim lękiem. Okej.

Nie chodzi tu tylko o cześć. Chodzi o strach i lęk. On będzie twoim strachem.

Wtedy stanie się świątynią. Dobrze. Ale oba domy Izraela, kamieniem do uderzenia i skałą do potknięcia się, siđłem i pułapką dla mieszkańców Jerozolimy.

I oto mamy ich. Izajasz wyraźnie wyraża ten jasny strach lub lęk, gdy Bóg go ostrzega, nie bój się tego, czego oni się boją i lękają. Okej.

Mówiąc w skrócie o zbliżającym się ataku Iranu lub Syrii na Samarię i Judę. Pan Wszechmogący jest tym, którego macie uważać za świętego. To Jego macie się bać.

To jest ten, którego powinieneś się bać. Okej. Skacząc pod prorokami, ta sama idea tego misterium Idea tremendum pojawia się w Księdze Izajasza i Jeremiasza w rozdziale 10, wersecie siódmym.

Kto by się ciebie nie bał? O, królu narodów. Teraz zauważ to: zuchwałość, którą on podnosi. Zadaje pytanie retoryczne.

Pytanie retoryczne nie chce odpowiedzi. Pytanie retoryczne jest figurą retoryczną. Okej.

Zadajesz pytanie. Dawniej, kiedy uczyłem, zadawałem pytanie retoryczne, a niektórzy ludzie nie wyłapywali tego retorycznego. Podnosili więc rękę i próbowali odpowiedzieć na pytanie.

To pytanie retoryczne. Pytanie retoryczne to stwierdzenie w przebraniu pytania. A jeśli przegapiłeś, to jest stwierdzenie.

Spróbujesz odpowiedzieć na pytanie. Nie ma, nie ma odpowiedzi. To jest, to jest, to jest stwierdzenie w przebraniu pytania.

I próbuje wskazać coś lub są różne rzeczy. Czasami pytania retoryczne są używane do nagany. Czasami, będą podkreślać coś.

Pytania retoryczne mają różne znaczenia. To nie jest czas ani miejsce na to. Ale zauważ to.

Kto by się ciebie nie bał, o królu narodów? Zauważ, że łączy strach i króla. I mówi, że Bóg jest królem nad wszystkimi narodami, a kto powinien się go bać? I będziemy wielokrotnie zauważać to powiązanie między strachem a królem.

I zarówno boski król, jak i ludzki król, jeśli o to chodzi. I zuchwałość tego, kto nie bałby się króla królów. Okej.

Zaiste, tobie się to należy spośród wszystkich mędrców narodów we wszystkich ich królestwach. Nie ma nikogo takiego jak ty. Nie ma nikogo takiego jak ty.

Bóg jest tak wyjątkowy. Nazywają to nieporównywalnością. Jest, jest nieporównywalny.

Nie ma nic, co by go porównywało. Nic, co widziałeś, nie może się z nim równać. Jest całkowicie wyjątkowy lub, jak niektórzy zwykli mówić, całkowicie inny.

Jest sui generis – jedyny w swoim rodzaju.

Nie ma innej istoty. Jest cały wszechświat, który jest stworzeniem. A potem jest cała inna kategoria stwórcy.

A stwórca jest oddzielony od stworzenia. I tak, co się dzieje, to to, że możesz nauczyć się tego rozróżnienia. I mówi, wiesz, kto by się ciebie nie bał? Wielki stwórca wszechświata.

On uczynił wszystkie te wspaniałe rzeczy i odkupił swój lud, szczególnie w stworzeniu i exodusie. To są dwie wielkie rzeczy w Starym Testamencie, opowieść o stworzeniu, gdzie stworzył światy, itd., i odkupienie, odkupienie z Egiptu, wyjście z Egiptu, exodus. I tak po prostu, to jest podstawa tego misterium ogromne .

Następnie, z tym strachem i lękiem i wspaniałością i wspaniałością Boga. Psalm rozdział 47, wersety dwa i trzy, dla Pana, Najwyższego, zauważ, że Pan Najwyższy jest godny lęku, wielki król nad całą ziemią. Więc Bóg jest używany jako jego król.

A ten król jest z powodu tego strachu. Człowiek boi się króla. Okej.

Podporządkował nam swój lud i narody pod nasze stopy. A jego wielkie dzieła zbawienia są powodem, dla którego należy się go bać. Teraz pozwólcie mi wprowadzić strach do Nowego Testamentu.

Powiedział, no cóż, jest cała ta materia, jego starotestamentowe rzeczy. A co z Nowym Testamentem? Sprawdź to. Góra Przemienienia, Piotr, Jakub i Jan idą z Jezusem i idą na Górę Przemienienia, gdzie Jezus zostanie przemieniony.

I spotkają Mojżesza, Eliasza i Jezusa, którzy będą mieli tę rozmowę. A uczniowie, Piotr, Jakub i Jan są tam na górze. On jeszcze mówił, gdy oto jasny obłok ich ocienił.

A głos z obłoku powiedział, że to mój ukochany syn. Rodzaj Boga przebija się tutaj. I to jest trochę jak powiedzenie, amen.

A Bóg przebija się przez chmury i po prostu mówi: wow, to mój syn. Okej. To mój ukochany syn, z którego jestem zadowolony.

Słuchajcie go. Słuchajcie go. Gdy uczniowie to usłyszeli, upadli na twarze i przestraszyli się.

Ponownie, strach jest odpowiedzią na głos teofaniczny z nieba zstępujący na Jezusa. Ale Jezus przyszedł i dotknął ich, mówiąc: wstańcie i nie lękajcie się. A oni podnieśli oczy i nie widzieli tam nikogo, tylko samego Jezusa.

Więc jest piękny fragment w Nowym Testamencie, gdzie masz uczniów, ta teofania dzieje się z głosem Boga. To mój umiłowany syn, którego bardzo sobie upodobałem. A ich reakcją jest to, że są przerażeni.

I tak też się dzieje w Nowym Testamencie, nie tylko w Starym Testamencie. Tak czy inaczej, obawiam się, że czasami słyszymy teraz głos od Boga. Większość z nas by wstała.

No cóż, wiesz kim jestem? Wiesz, i to nie jest w każdym razie, to jest święty strach. Kontynuując. Jak niesamowity jest Bóg w tym pomyśle? Jak niesamowity.

Powiedz Bogu, jakie to niesamowite. A tak naprawdę, to słowo jest straszne. To słowo oznaczające strach.

Jak przerażające. Straszne może być dobrym tłumaczeniem. A twoje czyny, twoje czyny.

I tak, Boże dzieła wykupujące Izrael z Egiptu itd. są tak wielkie w twojej mocy, że twoi wrogowie przychodzą do ciebie z udręką. I tak otrzymujesz tę ideę z udręką i tę przerażającą reakcję.

Skuląc się. A cała ziemia cię czci. Zauważ związek między bojaźnią Bożą a czcią Boga.

Zobaczmy, jak to się rozwinie. Okej. I nie tylko uwielbienie, ale i pochwała.

Tak więc bojaźń Boża prowadzi do uwielbienia Boga. Cała ziemia. To jest Psalm rozdział 66, wersety 3 do 7. Psalm 63, 66, przepraszam, wersety 3 do 7. Cała ziemia czci Cię i śpiewa Ci pochwały i śpiewa Twojemu imieniu.

Selah. Przyjdź i zobacz, co Pan, co Bóg uczynił. On jest niesamowity w swoich czynach wobec dzieci ludzkich.

On zamienił morze w suchy ląd. Exodus. Przeszli przez rzekę pieszo, przekraczając Jordan.

Tam oni, tam my radowaliśmy się w Nim, który rządzi swoją mocą na wieki. Którego oczy czuwają nad narodem. Niech buntownicy nie wywyższają się.

Zauważ ten związek między strachem, kurczeniem się i wywyższaniem samego siebie. Tak więc strach przed Bogiem wydaje się być związany z pokorą. I zobaczmy, że to się pojawia raz po raz, szczególnie w Księdze Przysłów, ale także tutaj i gdzie indziej.

Okej. Teraz jeszcze kilka wersetów na temat tego Misterium Świetny pomysł. Przysłów rozdział 24, wersety 21 i 22.

Sprawdź to. Gdzie Król i Jahwe są obaj straszni. Mój synu, Księga Przysłów 24, 21.

Synu mój, bój się Pana. Oto strach przed Panem. Bój się Pana i Króla, Króla człowieka.

Nie przyłączajcie się do tych, którzy czynią inaczej. Werset 22, 24, 22. Bo nieszczęście nagle od nich powstanie.

Innymi słowy, Bóg jest w stanie sprowadzić katastrofę. Tak samo Król, nawiasem mówiąc, jest w stanie sprowadzić katastrofę w twoim życiu i dlatego się go bój. A kto wie, jaka ruina wyniknie z nich obu.

A więc innymi słowy, musisz mieć, wiesz, masz do czynienia z Bogiem, masz do czynienia z Królem. Nie przychodzisz do obecności Króla w koszulce i nie mówisz:

Hej , człowieku, jak się masz? Co się dzisiaj dzieje? I wiesz, po prostu nie, nie zwracasz się w ten sposób do Króla. Masz szacunek i cześć.

Te pomysły są tam dobre. Ale także strach i świadomość, że Król może zrobić wiele rzeczy i potrzebujesz, wiesz, jesteś bezradny w pewnym sensie w jego obecności. Kontynuując, Psalm 76, 12.

Kto odcina ducha książąt? Kogo mają się bać Królowie ziemi? Tak więc mamy bać się Boga i Króla, ale Królowie ziemi muszą bać się Tego, który wywyższa Królów i ich poniża. Kogo mają się bać Królowie ziemi? Psalm rozdział 12, przepraszam, Psalm rozdział 2, werset 11, służcie Panu ze strachem. Zauważcie związek służenia Bogu ze strachem.

Zobaczmy, że to się pojawi raz po raz i będziemy się radować z drżeniem. To nie jest znowu mowa o czci i strachu. To jest strach i drżenie.

To jest tajemnica tremendum , ten niesamowity, przytłaczający terror, strach. I tak jest wyraźnie powiedziane tutaj w rozdziale 2, wersecie 11 Psalmów, służcie Panu z bojaźnią, paralela, wiecie, te dwie linie są równoległe. Radujcie się z drżeniem.

Co pasuje do strachu, strachu przed Bogiem, drżenia przed Nim. Pocałuj ich. To jest całkiem fajne.

To są wersety 11 i 12. Tak kończy się Psalm 2. Pocałuj syna, aby się nie rozgniewał i nie zginąłbyś w drodze.

Bo jego gniew szybko się rozpala. Okej. Czy zauważasz ten rodzaj strachu przed gniewem Boga, uh, wyzwalający myśl, że błogosławieni są wszyscy, którzy szukają schronienia w nim.

Teraz zauważ, jak Psalm 2 kończy się słowami: błogosławieni, którzy w Nim szukają schronienia. Jak zaczyna się Psalm 1? Błogosławiony człowiek, który nie postępuje według rady Bożej. Stoi na drodze grzeszników, zasiada w gronie szyderców... Błogosławiony człowiek. Błogosławiony ten. Błogosławiona osoba.

Okej. Jak kończy się rozdział 2? I błogosławieni, którzy w nim szukają schronienia. I tak otrzymujesz to inclusio między Psalmem 1 a Psalmem 2, łącząc je w pewien sposób, zamykając to inclusio zaczynając od błogosławionej osoby i kończąc na błogosławionej osobie, łącząc te dwa Psalmi razem.

To całkiem fajna rzecz. Możesz zobaczyć Psalmi 42 i 43; myślę, że to dwa interesujące Psalmi łączące dwa Psalmi razem. Ale tak czy inaczej, um, teraz, um, w porządku.

Wspomnieliśmy o strachu przed Bogiem. Przejdźmy do następnej sekcji. Eee, strach przed Bogiem to strach przed karą.

I ta idea kary pojawia się tutaj. Lęk przed Bogiem to, to strach przed karą. Um, w porządku.

Pozwól, że podam ci kilka przykładów. Um, zanim to zrobię, pozwól, że zajmę się 1 Listem Jana. Tak, zajmę się 1 Listem Jana.

1 Jana 4:18, bojaźń Boża. Pozwól mi przeczytać 1 Jana 4:18. Wiele osób używa tego pomysłu, aby nieco rozwodnić pojęcie przerażenia, drżenia, uh, strasznego strachu przed Bogiem.

Oni naprawdę boją się terroru. I tak, co robią, to cytują 1 Jana 4:18, który mówi, że nie ma strachu w miłości. Nie ma strachu w miłości.

I tak, mówią, zobacz tam. I tak, kochamy Boga. I tak, nie kochamy, nie ma już strachu.

No cóż, ale pozwólcie mi przeczytać 1 Jana 4:18. W miłości nie ma lęku, ale doskonała miłość usuwa lęk, ponieważ lęk ma związek z karą. Tak więc to powiązanie między lękiem a karą i tym, kto się boi, nie został udoskonalszony w miłości.

Więc jest pewien rodzaj strachu, kiedy mówi o strachu. Mówi o karze i mówi, jak w pewnych kontekstach, jak powiedziałem ci z wiosem żaby, bałem się mojego ojca. Okej.

To był dobry strach. Musiałem się tego nauczyć i poczułem do niego szacunek. I, um, i okay.

Więc ten strach lub przerażenie karą jest częścią strachu. A 1 Jana 4:18 mówi, że strach przed karą jest wtedy, gdy miłość Boga przytłacza to, ponieważ Chrystus przyjął naszą karę. I to jest fajne.

Ale to, co próbuję ci zasugerować, to to, że istnieje wiele innych rodzajów strachu, których nie wyrzucasz, strachu przed Bogiem, ponieważ, wiesz, strach przed karą, kiedy mówisz o strachu przed Bogiem, jest początkiem mądrości. W przeciwnym razie mówisz, no cóż, nie będę się bał Boga, ponieważ po prostu wyrzucasz swoją własną mądrość. Okej.

Innymi słowy, to co mówię, to że są różne znaczenia. Kontekst determinuje znaczenie. I tak musimy czytać każdy z tych kontekstów, ponieważ strach jest polisemiczny.

Okej. Istnieje wiele znaczeń strachu. I jeśli weźmiesz ten, wiesz, doskonały strach, rzuć miłość, wyrzuć strach, a następnie zmapujesz to na wszystkie inne strachy, po prostu zgubiłeś człowieka, ponieważ strach przed Bogiem jest początkiem mądrości.

Okej. Więc są różne aspekty strachu. Mówi tutaj o strachu przed karą w 1 Jana 4:18.

Uważaj więc na mapowanie jednego znaczenia na wszystkie z nich. W efekcie niszczysz znaczenie ponad trzech czwartych z nich. Ale czy to strach przed karą? Czy jest w Biblii? Odpowiedź brzmi: tak.

Strach przed karą. Pierwsza Księga Samuela, rozdział 12, wersety od 1 do 20.
Pierwsza Księga Samuela, rozdział 12, wersety od 1 do 20.

Jeśli boisz się Pana i służysz mu, zauważ połączenie, bój się Pana i służ mu. Wiesz, zasadniczo przyczyna i skutek. Okej.

Przyczyną jest strach. Efektem jest służenie mu i posłuszeństwo jego głosowi. Zauważ posłuszeństwo związane z tą ideą służenia i posłuszeństwa.

Tak więc, to jest połączenie, strach, służba i posłuszeństwo, posłuszeństwo jemu. A jeśli nie zbuntujesz się przeciwko przykazaniu Pana, przykazaniu Pana, a ty, ty i król, który nad tobą panuje, pójdziecie za Panem, waszym Bogiem, wtedy wszystko będzie dobrze. Ale jeśli nie posłuchasz Pana i zbuntujesz się przeciwko jego przykazaniu, wtedy ręka Pana będzie przeciwko tobie, jak była przeciwko twojemu ojcu.

Więc Samuel zawołał do Pana. I tego dnia Pan zesłał grzmoty i deszcz. Więc, Boże, oni tworzą Króla.

To jest w Pierwszej Księdze Samuela 12, a Saul ma zostać pierwszym Królem Izraela. I tak Samuel, prorok, namaści Saula i tak dalej. I on im po prostu mówi, Hej, tak właśnie będzie wyglądał nowy Król.

Czy chcesz tego Króla? Oto, co się stanie. W rezultacie modli się do Boga, a grzmoty i deszcz się zdarzają. Teofania, teoforyczna odpowiedź Boga, jest w rzeczywistości fizycznie w grzmotach i deszczu.

W rezultacie wszyscy ludzie bardzo bali się Pana i Samuela. Prosili Samuela, módl się do Pana, Boga naszego, za sługi twoje, abyśmy nie zginęli. Ponownie, ta obecność Boga jest objawiona.

A odpowiedź brzmi, że umrzemy. Ponownie, przerażająca odpowiedź, ponieważ dodaliśmy do wszystkich naszych grzechów i złą prośbę o króla. Okej, pojawia się Samuel.

Nie bój się, odpowiedział Samuel, nawet jeśli popełniłeś całe to zło, nie odwracaj się od naśladowania Pana i służ mu całym sercem. Dobrze, nie bądź daleki ode mnie, abym miał zgrzeszyć przeciwko Panu, przestając się za tobą modlić. A będę cię nadal uczył dobrej i właściwej drogi.

Przede wszystkim, werseł 24, rozdział 12, werseł 24, przede wszystkim bójcie się Pana i służcie mu wiernie. Ponownie, bójcie się Pana, przyczyna-skutek, i służcie mu wiernie z całego serca. I rozważcie, jak wielkie rzeczy uczynił dla was.

Ale jeśli będziesz uparcie czynił zło, ty i twój Król zostaniecie porwani, Saulu. Kilka innych wersetów pokazuje tę ideę strachu wywołanego karą. Okej, 1 Królów rozdział 1, werseł 50, masz Izajasza, Adoniasza bojącego się Salomona.

Okej, a pamiętasz, że Adoniasz próbował obwołać się królem i zasadniczo ukraść władzę królewską Salomonowi. A Natan i Batszeba idą do Dawida i mówią: Dawidzie, dlaczego Adoniasz obwołuje się królem? I Dawid zmienia to na Salomona i każe Salomonowi jechać na swoim ośle do Jerozolimy. I to prowadzi w dół doliny Cedronu.

A Adoniasz wie, że jego gęś jest ugotowana. I tak czy inaczej, Adoniasz bał się Salomona, tego samego słowa. Więc wstał i poszedł zgodnie z ołtarzem.

Ponownie, bał się kary. Król Salomon został teraz królem i zostanie ukarany przez swojego brata za próbę uzurpacji lub zamachu stanu, aby przejąć władzę królewską nad Izraelem. Nehemiasz 2.2, król powiedział do mnie, dlaczego twoja twarz jest smutna, skoro nie jesteś chory? To nic innego, jak smutek serca.

Wtedy ja, Nehemiasz, bardzo się bałem. On mówi, whoa, król mnie widzi. On jest podczaszym królewskim.

Nie chce spróbować wina, żeby upewnić się, że król nie zostanie otruty i tak dalej. I tak facet widzi Nehemiasza ze smutną twarzą. To tak, jakby nie chciał, żeby król to zobaczył, bo król pomyśli, że ktoś knuje spisek, który ma mnie otuć.

A Nehemiasz jest z tego powodu smutny, bo jest moim kumplem. Okej, więc Nehemiasz bardzo się bał, bo król widział, że jest smutny. Więc Nehemiasz będzie musiał wyjaśnić, dlaczego jest smutny i sprowadzić ludzi z powrotem, sprowadzić część ludzi z Babilonu z powrotem do Izraela i tego typu rzeczy.

Więc znowu strach przed karą. Dobrze, rozdział Psalmu, pozwól mi po prostu to przeczytać. Więc tutaj w tym 1 Samuela 12, wracając do tego, oto dwa rodzaje strachu zestawione ze sobą.

Ludzie nie bali się Boga w sensie służenia i posłuszeństwa, ale skończyli na bojaźni Bożej w kategoriach boskiej kary. Tak więc w tym fragmencie 1 Samuela 12 rozwinęły

się dwa rodzaje strachu. Strach przed Bogiem, który zasadniczo miał ich prowadzić do służenia i posłuszeństwa Bogu.

To właśnie strach przed Bogiem doprowadził ich do służby i posłuszeństwa. Ale jest też gra słów na ten temat. Drugim zastosowaniem tego terminu jest strach, w odniesieniu do osądu, kary i strachu.

I tak, trzeba być ostrożnym w kontekście, ponieważ dwa różne typy znaczeń powodujące posłuszeństwo i służenie Bogu są przeciwstawiane strachowi przed karą Bożą w tym samym fragmencie, na początku i na końcu. Tak więc ludzie nie bali się Boga w sensie służenia i posłuszeństwa, ale skończyli bojąc się Boga w kategoriach kary i strachu przed karą z powodu swoich grzechów. Taki strach przed karą jest łagodzony przez skruchę i lojalne sługi boskiemu królowi.

Dobrze. Inny strach przed karą jest pomijany w Psalmie 130, werset czwarty. I to mówi, jeśli Ty, Panie, będziesz pamiętał nasze nieprawości, to kto, Panie, mógłby się ostać?

Ale z wami jest przebaczenie, aby was bać. I to jest tutaj bardzo interesujące. Zauważcie związek między przebaczeniem a strachem, przebaczeniem a strachem.

Bóg wybacza osobie. Należy się Go bać, ponieważ jest tym, który potrafi wybaczać. Dlatego jesteśmy w bezradnej sytuacji.

Jesteśmy bezradni i w upokorzonej pozycji. Dlatego musimy zasadniczo czekać, aż Bóg nam wybaczy. A zatem to On kontroluje wybaczenie.

I dlatego boimy się go w tym sensie, ponieważ jest on również tym, który nie jest w stanie przebaczyć i ukarać. Dobrze. Widzimy to w niektórych przypowieściach w Nowym Testamencie.

Teraz chciałbym przejść do innych rodzajów strachu, nie tylko do misterium tremendum typu lub strachu przed karą, ale raczej do kultowych praktyk strachu. I to jest bardziej kultowy, prawny i moralny rodzaj strachu. Strach przed Bogiem w kultowych praktykach, to jest, kiedy mówię o strachu w tym sensie, strach przed Bogiem oznacza służyć, być posłusznym i czcić.

Więc w kontekście kultu mamy sanktuarium, ofiary, mamy pojęcie czci i mamy pojęcie służenia i posłuszeństwa. Lęk przed Bogiem jest posłuszeństwem. Lęk przed Bogiem wyzwala posłuszeństwo.

Okej. Więc bojaźń Boża jest narzędziem do kierowania Jego posłuszeństwem. Druga Księga Królewska, rozdział 17, wersety 25 i 41.

Wiersz 25 zaczyna się, a na początku ich pobytu tam, nie bali się Pana, nie bali się Pana. Dlatego Pan posłał między nich lwy i zabił niektórych z nich. Więc powiedziano królowi Asyrii, narody, które uprowadziłeś i umieściłeś w miastach Samarii, nie znają prawa Boga tej ziemi.

Dlatego posłał między nich lwy, a oto zabijają niektórych z nich, ponieważ nie znali prawa Boga tej ziemi. Wtedy król asyryjski rozkazał posłać jednego z kapłanów prawa Boga tej ziemi. A jeden z kapłanów, którego uprowadzili do Samarii, przybył i zamieszkał w Betel, i nauczał ich, jak mają się bać Pana, jak mają się bać Pana.

Okej. Więc król Asyrii zstępuje, spada i zabiera Samarię, 721, 722 p.n.e. Król Asyrii, brutalny, zabiera ich.

Biedni ludzie zostali w kraju. Lwy rozmnożyły się i zaczęły zabijać część ludzi, gdy król Asyrii zabrał Żydów, ale potem sprowadził inne narody i repatriował je do ziemi Samarii. Tak więc, jest ta mieszana rasa cudzoziemców, którzy przybyli do Izraela w tym czasie, sprowadzeni przez króla Asyrii i naturalnych Żydów, którzy byli wówczas biedni, i będą się żenić, stając się Samarytanami.

Okej. Więc dzieje się tak, że lwy zaczynają jeść, a ludzie mówią: hej, człowieku, bogowie tej ziemi, jesteśmy zjadani przez te lwy. Musimy obserwować.

Musimy czcić Boga tej ziemi. I jak to zrobić? Więc król Asyrii mówi, okej, znajdź mi żydowskiego kapłana, Kohena, czy jakkolwiek, i przyprowadź go, a on nauczy ludzi, jak zasadniczo składać ofiary, oddawać cześć, czcić Boga Izraela. I dlatego lwy przestaną to robić.

Ale zauważ, jak to nazywają. Nauczają ich, jak powinni bać się Pana, jak ich uczyli. Zauważ, że możesz uczyć bojaźni Pana.

Nauka bojaźni Bożej jest teraz nauką dekretów i przykazań, które Bóg nakazał im przestrzegać. I to nazywa się bojaźnią Bożą. Tak więc bojaźń Boża jest wtedy narzędziem do uruchamiania przykazań, które Bóg nakazał.

A te przykazania trzeba nauczać. Statuty i dekryty trzeba nauczać. Okej.

Tak więc, bojaźń Boża odnosi się w istocie do tych przykazań. Ale każdy naród nadal tworzył swoich bogów i umieszczał ich w świątyniach wyżyn, które stworzyli Samarytanie. Każdy naród w miastach, w których mieszkali.

Ludzie Babilonu uczynili Sukkot, a także bali się Pana i ustanowili wśród siebie wszelkiego rodzaju ludzi jako kapłanów wyżyn i składali im ofiary w świątyniach i wyżynach. Tak więc bali się Pana, ale służyli również swoim bogom. Więc zauważasz tutaj paralelę między służeniem swoim bogom a bojaźnią Bożą.

Bojaźń Boża służyła Jahwe, Bogu Izraela, a oni służyli innym bogom. Ale używa pewnego rodzaju bojaźni Bożej, bojaźni Pana, ale także służy ich bogom. Na sposób narodów wśród nich, wydają się być porwani.

Do dziś dnia postępują według poprzedniej sprawy. Nie boją się Pana i nie przestrzegają ustaw, zasad, prawa ani przykazań, które Pan nakazał synom Izraela lub synom Jakuba, którego nazwał Izraelem. Tak więc bojaźń Boża była wtedy przestrzeganiem tych ustaw, przykazań i praw.

I to był strach przed Bogiem. Więc jest naprawdę silny związek między tymi dwoma. Okej.

Więc to kultowe poczucie bojaźni Bożej w 1 Samuela lub 2 Królów 17. Podobnie kultowy strach przed przestrzeganiem Boga, a właściwie przekleństwo kultowej rzeczy, i mówię Kohelet 5.7, Bóg mówi, hej, nie, Kohelet, kaznodzieja, jakkolwiek chcesz to tam nazwać. Zasadniczo, nie składaj wszystkich tych ślubów przed Bogiem, ponieważ jesteś człowiekiem, nie składaj wszystkich tych ślubów przed Bogiem.

On nie chce, abyś był głupcem. Albo gdy sny się mnożą, Księga Koheleta 5.7, a słów przybywa. Innymi słowy, gdy jesteś przed Bogiem i mówisz za dużo, o co często się tu martwię, jest próżność.

Ale Bóg jest tym, którego musicie się bać. Ale Bóg jest tym, którego musicie się bać. Więc, Malachiasz rozdział 2, werset 5, okej, Malachiasz 2, werset 5, pozwólcie mi po prostu przeczytać to do Malachiasza 2:4 i 5, abyście wiedzieli, że wysłałem wam ten rozkaz, aby moje przymierze z Lewim mogło się utrzymać, mówi Pan Zastępów.

Moje przymierze z nim było przymierzem życia i pokoju. Dałem mu je. Było to przymierze strachu, a on się mnie bał.

Stał w bojaźni przed moim imieniem". Dobrze, prawdziwe pouczenie było w jego ustach. Zauważ związek między bojaźnią Bożą a pouczeniem, które dał Bóg, a na jego ustach nie znaleziono żadnego zła. Chodził ze mną w pokoju i jasności, i odwrócił wielu od nieprawości, odwracając się od grzechu.

Zauważcie strach przed Bogiem odwracającym się od grzechu, ponieważ wargi kapłana powinny strzec wiedzy, a lud powinien szukać nauki z jego ust. I to poprzez odniesienie do skrzyżowania nauczania o postanowieniach przymierza i strachu przed Bogiem. Tak więc, ten strach przed Bogiem przechodzi przez proroków; przechodzi przez, jak widzieliśmy, na wszystkie różne sposoby.

Teraz, strach przed Bogiem w kategoriach posłuszeństwa, okej? Teraz, strach przed Bogiem to szacunek i cześć. Teraz, to jest to, co wszyscy lubią, okej? Więc, ten rodzaj

strachu jest w Księdze Kapłańskiej rozdział 19, wersety 29 i 30. Księga Kapłańska 19:21 i 30.

Okay, nie profanuj swojej córki, czyniąc ją nierządnicą, aby ziemia nie popadła w nierząd i nie napełniła się zepsuciem. 19, 30, będziesz przestrzegał moich szabatów i czcił moje sanktuarium. To jest strach.

Słowo cześć jest w rzeczywistości naszym słowem, Yare, które jest korzeniem strachu, Yare Adonai, Yaret Adonai. Cześć tego, cześć mojego sanktuarium. Teraz, czy boisz się sanktuarium, czy je czcisz? Nie boisz się sanktuarium.

Sanktuarium nie jest jak, wiesz, pies, który cię goni, czy coś w tym stylu. Nawiązujesz do tego. Okazujesz szacunek.

Okazujesz szacunek. SZACUNEK, szacunek. Okej, jak brzmiała piosenka, i szanujesz to.

A świątynia miała być szanowana i używano słowa strach. Ponownie, celem jest szacunek. Werset, rozdział 26, werset 2, Księga Kapłańska 26:2, nie będziecie czynić sobie bożków ani wznosić posągu lub słupa.

Nie będziesz stawiał w ziemi swojej kamienia rzeźbionego, aby mu się kłaniać, bo Ja jestem Pan, Bóg twój. Będziesz przestrzegał mojego szabat i czcił, i lękał się mojej świątyni. Ja jestem Pan.

Jeśli będziecie postępować według moich ustaw i przestrzegać moich przykazań i je wypełniać. Więc bójcie się świątyni, to szacunek i cześć i rzeczy, inne rodzaje czci i lęku przed rzeczami. Um, znowu, w rozdziale 19 Księgi Kapłańskiej, każdy z was będzie czcił swoją matkę i swojego ojca lub będzie się bał swojej matki i ojca.

I będziesz przestrzegał mojego szabat. Ja jestem Pan, twój Bóg. Werset 30, będziesz przestrzegał mojego szabat i czcił moje sanktuarium, jak właśnie patrzyliśmy.

Więc rodzice mają się, wiesz, bać swoich rodziców. Cóż, boisz się swoich rodziców, bo to oni wymierzają karę. Więc ten aspekt odgrywa jedną rolę, ale to nie jest sedno sprawy, którą on tu porusza.

Ponownie, kontekst determinuje znaczenie. Chodzi mu o to, że chcą, abyśmy czcili, to znaczy szanowali ich ojca i matkę. I, um, więc to jest idea szacunku i, um, czci.

Teraz, um, schodzimy do, um, Pana, um, bojaźni Bożej można się nauczyć. Okej. I to jest, um, tak, pozwól mi rozwinąć tę ideę nauczania bojaźni Bożej.

Najwyraźniej można się tego nauczyć. Strachu przed Bogiem można się nauczyć. Teraz, kiedy mówisz, że można się tego nauczyć, nie mówimy o, wiesz, przerażającym

strachu, który pojawia się natychmiast, gdy ktoś widzi manifestację Boga i niektóre z tych innych rzeczy.

Ale jeśli chodzi o statuty, jeśli strach stoi w lub jest narzędziem wyzwalaającym statuty i prawa, przykazania i dekrety Boga, to można ich nauczać. I tak mamy tutaj Psalm 34, werset 11 i kolejne: chodźcie, dzieci, słuchajcie mnie. Nauczę was bojaźni Pańskiej.

Nauczę was bojaźni Pańskiej. Cóż, który człowiek pragnie życia i kocha wiele dni, aby mógł widzieć dobro? Zachowajcie, jak on będzie tego nauczał? Oto on naucza bojaźni Bożej. Co to jest? Oto, czego on naucza.

Powstrzymaj język od zła. Zauważysz, że z czasem staniemy się wielcy w Księdze Przysłów i tym podobnych. Bojaźń Boża to nienawiść do zła.

Więc strach przed Bogiem, dobra rzecz, jest nienawiścią do zła. I te dwie rzeczy są ze sobą powiązane. Jeden boi się Boga, drugi nienawidzi zła.

I tak są one połączone i są połączone właśnie tutaj. Powstrzymaj swój język od zła i swoje wargi od mówienia kłamstwa. Odwróć się od zła i czyń dobro.

Szukaj pokoju i dąż do niego. Okej, więc naucza on bojaźni Bożej tutaj w Psalmie 34, 11 i następnych. Jak zauważyliśmy już kilkakrotnie, to powiązanie między boskim nakazem a metonimią bojaźni Bożej.

To boskie powiązanie między boskimi dyrektywami lub dekrétami i prawami znajduje się w Księdze Powtórzonego Prawa 6:1 i 2. Teraz to przykazanie, ustawy i prawa, których Pan, twój Bóg, nakazał mi nauczyć cię, abyś je wypełniał w ziemi, do której idziesz, aby ją posiąść. Abyś mógł, nauczę cię praw, abyś bał się Pana, twojego Boga, i twojego syna, i syna twojego syna, przestrzegając ich. Jak zachowujesz bojaźń Pańską? Ustawy Pańskie, przykazania Pańskie.

Zasadniczo robisz to, przestrzegając wszystkich ustaw i przykazań, które ja ci nakazuję przez wszystkie dni twojego życia, aby twoje dni były długie. Rozdział 6, werset 24. Pan nakazał nam wykonywać wszystkie te ustawy, aby bać się Pana, naszego Boga, dla naszego dobra zawsze, aby mógł nas zachować przy życiu, jakimi jesteśmy dzisiaj.

Rozdział 10, Powtórzonego Prawa 10, 12. Jak czytaliśmy wcześniej, a teraz Izraelu, czego Pan wymaga od ciebie? Brzmi jak Micheasz 6, 8. Czego Pan wymaga od ciebie? Czego Pan wymaga od ciebie? Ale, abyś bał się Pana, Boga twojego.

Co oznacza bojaźń Boża? Chodzić wszystkimi Jego drogami, miłować Go, służyć Panu, Bogu swemu, całym swoim sercem, całą swoją duszą i przestrzegać przykazań, przestrzegać przykazań i ustaw Pana, które ja ci dziś nakazuję dla twojego dobra. Powtórzonego Prawa 31, wersety 12 i 13. Zbierz lud, mężczyzn, kobiety i dzieci, i

przybysza w twoich miastach, aby słuchali i uczyli się, aby słuchali i uczyli się bać Pana, Boga twego.

Innymi słowy, Mojżesz będzie mówił te rzeczy. Ci ludzie usłyszą słowa Pana i jego potężne czyny, jego ustawy i przykazania. I będą się bać Pana, waszego Boga.

Uważajcie, aby wypełniać wszystkie słowa tego prawa, aby ich dzieci, które go nie znają, mogły usłyszeć i nauczyć się bać. Tak więc część strachu w tym sensie ustaw i przykazań pochodzi ze słuchania. Zobaczmy podobne rzeczy z literaturą mądrościową.

Słyszac, naucz się bać Pana, naszego Boga, dopóki żyjemy w ziemi, którą ty będziesz posiadał za Jordanem, aby ją posiąść. Okay, teraz, boski strach trwa jako Boże dyrektywy. Ten jest piękny.

To jest Psalm 19. I to jest, okay, pozwólcie mi się upewnić, że wstawię właściwe miejsca. Psalm 19, werset 9. To jest Psalm 19.

Fenomenalny Psalm. Niebiosa głoszą chwałę Boga. Niebiosa głoszą chwałę Boga.

Firmament pokazuje nam wszystko. Dzień dniowi są mową. Noc nocy wylewa wiedzę.

Nie ma mowy, języka ani głosu na tej ziemi, ale jest w stworzeniu. Następnie, w wersecie 9, odchodzi od stworzenia, od stworzenia mówiącego przez Boga, do przykazań Boga. Okej, a to, co się tutaj wydarzy, to to, że będziesz miał boski typ dyrektywy, który zostanie nazwany.

A jakość jest taka, że będziesz miał wynik i efekt, wynik i efekt, wynik i efekt. Okej, więc wynik jest boską dyrektywą. Okej, prawem Pana.

Okej, to prawo Pana jest doskonałe. Okej, więc masz boską dyrektywę plus równość i prowadzisz do rezultatu. Przepraszam, pomyliłem to.

Boska dyrektywa, prawa, dekrety, przykazania. Będziesz mieć boską dyrektywę, podaj jej jakość, a następnie wynik i skutek w życiu ludzi. Prawo Pana, prawo Pana, to jest nasza boska dyrektywa, jest doskonała, jakość, wynik, ożywianie duszy.

Świadectwo Pana, boskie wytyczne, jakość, jest pewne, wynik, czyniąc mądrymi prostych. Przykazania Pana, boskie wytyczne, są słuszne, jakość, wynik i skutek, radując serce. Przykazanie, boskie wytyczne, Pana, jest czyste, jakość, wynik, oświecając oczy.

To właśnie zrobiliśmy. Bojaźń Boża, bojaźń Pańska, jest czysta. Bojaźń Pańska jest boską dyrektywą.

Jego jakość jest czysta, trwająca na zawsze, wynik. Więc, czy widzisz, że wszystkie te są boskimi dyrektywami, statutami, prawami, przykazaniami, a bojaźń Boża jest wymieniona jako jedna z nich, idealnie z nią równoległa, jako boska dyrektywa? A jego jakość jest, jego jakość jest czysta, czysta, jest właściwa, a tutaj, w tym przypadku, jest czysta, a następnie wynik jest trwający na zawsze.

A potem następuje to równoległe z zasadami Pana, to jest znowu boska dyrektywa, jej jakość, zasady Pana są prawdziwe. I jaki jest wynik? I sprawiedliwy w całości. Więc na końcu, on w pewien sposób wykonuje boską dyrektywę, jakość, jakość i rozbija ten wzór w wersecie 9, który pokazuje tam nacisk.

Tak czy inaczej, bojaźń Boża to boskie dyrektywy w innych miejscach. Izajasz rozdział 29, werseł 13, Pan powiedział, ponieważ lud zbliża się swoimi ustami i czci mnie swoimi wargami, podczas gdy ich serce jest daleko ode mnie. Bardzo interesujące stwierdzenie.

A ich strach przed mną jest przykazaniem nauczonym przez ludzi. Ich strach przed mną, zauważcie związek strachu i przykazania, mówi on zasadniczo, że strach przed Bogiem jest dyrektywą od Boga, jest przykazaniem nauczonym przez ludzi. Okej, to jest kuszone przez zasadę drugiej opinii, okej.

I idziemy do internetu, aby znaleźć ich prawdę, a nie przykazania Pana. Księga Koheleka 12, werseł 13, koniec tematu Księgi Koheleka. To jest klasyka, każdy prawdopodobnie to zna.

Na koniec, wszystko zostało wysłuchane. Bój się Boga i przestrzegaj Jego przykazań. Widzisz związek, bojaźń Boża, przykazania.

Bój się Boga i przestrzegaj Jego przykazań. Bo to jest cały obowiązek człowieka. Bo Bóg przywiedzie każdy czyn na sąd.

I tak, masz ten pomysł, że znowu pojawia się coś w rodzaju kary, z każdą tajną rzeczą, czy dobrą, czy złą. I tak oto kończy się Księga Koheleka. I to połączenie bojaźni Bożej z tymi przykazaniami, dekretami Boga.

Teraz chcę popracować nad następną ideą połączenia bojaźni Bożej jako zastępstwa lub metonimii posłuszeństwa. A w rozdziale Psalmu 119, pamiętacie Psalm 119, z wielkim akrostychem tam, osiem wersetów, zaczynając od Hallel, osiem wersetów, osiem wersetów przez cały alfabet. A potem akrostych tam, wspaniały Psalm 119, najdłuższy Psalm w Biblii.

A tak przy okazji, jaki jest drugi najdłuższy Psalm w Biblii? David Emanuel mnie tego nauczył. Drugim najdłuższym Psalmem w Biblii jest Psalm 78. Bardzo interesujące.

Więc, okej, ale Psalm 119:63, Jestem towarzyszem wszystkich, którzy się ciebie boją, tych, którzy przestrzegają twoich nakazów. Tak więc przestrzeganie czyichś nakazów lub posłuszeństwo jest równoległe do wszystkich, którzy się ciebie boją. Ci, którzy się ciebie boją, są tymi, którzy przestrzegają twoich nakazów.

Tak więc nakazy Boga, zasadniczo przestrzeganie ich, są równoległe do bojaźni Bożej. Psalm 128, werset pierwszy, błogosławiony każdy, kto boi się Pana, który chodzi Jego drogami. Tak więc bojaźń Boża jest równoległa do chodzenia drogami Boga.

Ponownie, posłuszeństwo. Będziesz jadł owoc swojej pracy rąk swoich. Jeszcze kilka słów na temat tej idei bojaźni Bożej to posłuszeństwo.

Druga Księga Samuela 23, trzy, Bóg Izraela przemówił. Skała Izraela powiedziała mi, skała Izraela. Widzisz, to metafora, prawda? Bóg jest tematem skały.

Kiedy ktoś sprawiedliwie rządzi ludźmi, rządzi w bojaźni Bożej, jest metonimia. Rządzenie w bojaźni Bożej. Okej, zgodnie z jego nakazami i tym wszystkim rządzenie.

On do nich dociera. On do nich dociera jak poranne światło. Zauważ, jak odchodzi od metonimii.

Okej, strach przed Bogiem rządzący w strachu przed Bogiem. A potem mówi, jak to jest? A potem używa metafory, aby zmapować to na różne rzeczy w różnych kategoriach, nie w dół rządząc w strachu przed Bogiem, nakazy i rzeczy, które król lub sam Bóg dawałby dekrety, przykazania i prawa. Tak jest, ale potem to odrzuca.

Jak to wygląda? Używa tych porównań lub porównań jako formy metafory, jak poranne światło, jak siła świecącego słońca w bezchmurny poranek, jak deszcz, który sprawia, że trawa wyrasta z ziemi. I tak daje tutaj trzy porównania, jak poranne światło, jak siła świecącego bezchmurnego poranka i jak deszcz i zasadniczo rozwija to w rodzaj bierze stwierdzenie metonimii Boga rządzącego strachem Bożym i przeskakuje je do jego jak wszystkie te i daje ci te artystyczne, piękne rzeczy, które są jak w metaforyczny sposób, mieszając metaforę i metonimię. I tak czy inaczej, to jest tam interesujące.

Teraz posłuszeństwo. Teraz to jest coś wielkiego, posłuszeństwo. Akedah.

Akedah. Czym jest Akedah? Mówię Akedah, a ty jesteś Żydem. Każdy wie, że to Genesis 22, Genesis 22, słynny fragment Akedah.

Akedah oznacza wiązanie, wiązanie Izaaka. I pamiętacie, że Abraham otrzymał od Boga rozkaz zabrania swojego jedyne syna, Izaaka, aby zaprowadził go na górę, którą miał mu pokazać trzydniową podróż na północ, zasadniczo wokół twojego

obszaru Jerozolimy, i zasadniczo złożył go tam w ofierze. Myślę o tym z wszelkiego rodzaju rozgałęzieniami, zapowiadając rzeczy Chrystusa i Boga składającego swojego syna w tym miejscu Jerozolimy.

Więc Abraham musi tam pójść. Abraham zabiera swojego syna. Pamiętasz, że idą pod górę, a Izaak mówi, dziadku, ojczy, zapomniałeś o czymś.

Mamy ogień i rzeczy do złożenia ofiary. Ale człowieku, gdzie jest baranek? Nie ma tu żadnego baranka. I to jest takie, czy mógłbyś o tym zapomnieć, tato? Mam na myśli, że się starzejesz.

Wiem o tym. Ale tak czy inaczej, przepraszam. Nie powinienem tego parodiować w ten sposób.

Pozwól mi przeczytać rozdział 22 Księgi Rodzaju, werset 12. Powiedział: Nie podnoś ręki na chłopca. Abraham podnosi więc rękę z nożem, gotowy zabić swojego syna, jak Bóg mu nakazał.

A teraz co się dzieje? Bóg wkracza do środka i mówi: nie podnoś ręki na chłopca i nie rób mu nic. Teraz wiem, że boisz się Boga. Teraz wiem, że boisz się Boga.

Czym jest tutaj ta bojaźń Boża? Czy to jest bojaźń i drżenie, strach? Nie. To jest posłuszeństwo. Teraz wiem, że boisz się Boga, tj. że mnie słuchasz.

Nieważne co. Kochasz swojego syna, Izaaka. Zabierz swojego syna, Izaaka, którego kochasz, i zabierz go do domu.

I tak czy inaczej, teraz już wiem. Bóg nawet przedstawia siebie jako kogoś, kto czegoś się tu nauczył. Nie chcę się w to zagłębiać.

To jest zupełnie inna dyskusja. Ale nie pozwól, żeby to cię ominęło. To wielka sprawa.

Teraz wiem, że boisz się Boga. Co to znaczy? Czy Bóg może się uczyć? W każdym razie, ale on wie wszystko. Okej.

Tak, tak. Zagraj. Zróbmy to innym razem.

Widząc, że nie odmówiłeś mi syna swego, jedyne syna swego. I podniósł Abraham oczy swoje i spojrzał, a oto za nim baran uwikłany rogami w gęstwinie. Posłuszeństwo.

Abraham był posłuszny Bogu. Zaufał Bogu. Zaufał i był posłuszny.

Brzmi jak piosenka. Strach przed Bogiem może również oznaczać, oprócz posłuszeństwa, może również oznaczać szeroki strach moralny. I często robią to obcokrajowcy.

Okej. Więc to są ludzie spoza przymierza Izraela. Cudzoziemcy.

I jest powiedziane, że boją się Boga. Okej. Pozwól, że podam ci kilka przykładów.

Księga Rodzaju, rozdział 20, wersety 8 i 11. Pamiętasz, że Abraham skłamał o swojej żonie. Mówi, hej, człowieku, idziemy na to terytorium Filistynów.

Król Abimelecha. O człowieku, król będzie cię chciał, bo jesteś taka piękna. A tak w ogóle, powiedz, że jesteś moją siostrą, a wtedy król nie, wiesz, nie zabije mnie, bo jesteś moją żoną i on lubi moją żonę.

Dobrze. Więc w Księdze Rodzaju, rozdział 20, werset 8, jest powiedziane, więc Abimelech wstał wcześniej rano i zwołał wszystkich swoich sług i opowiedział im wszystkie te rzeczy. A mężczyźni bardzo się bali, ponieważ Bóg miał sny i inne rzeczy dla Abimelecha.

A Abraham mówi, że zrobiłem to, ponieważ myślałem, że w tym miejscu nie ma w ogóle strachu przed Bogiem. A oni mnie zabiją z powodu mojej żony. Nie ma strachu przed Bogiem, to rodzaj ogólnej moralności tych ludzi.

A ponieważ nie miałeś ogólnego charakteru moralnego, wiem, że nie jesteście aż tak moralni i tak dalej. Więc możesz mnie zabić i zabrać mi żonę. Okej.

Genesis 42:18. Józef mówi to. Pamiętaj, że bawi się ze swoimi braćmi.

Jego bracia przybywają do niego do Egiptu i głodują w Izraelu. I przybywają, a tutaj Józef siedzi na tronie, zasadniczo. I to jego sprzedali do Egiptu.

Ale teraz jest w Egipcie, tuż pod faraonem. I tak Józef się ukrywa. Oni nie wiedzą, że to Józef.

I tak więc trzeciego dnia Józef powiedział im: zróbcie to, a będziecie żyć, bo boję się Boga. Co to w zasadzie mówi? Jestem osobą moralną i nie będę oszukiwał i robił wam złych rzeczy. Jestem osobą moralną.

I mówi o ogólnej moralności. Ale zauważcie jeszcze raz, Abimelech naprawdę bał się Boga. Był Filistynem.

Tutaj Józef jest przedstawiony jako Egipcjanin. Ale mówi, że boję się Boga, co oznacza, że mam ogólną moralność. Nie zamierzam cię skrzywdzić i zrobić ci złych rzeczy.

Jeśli jesteście uczciwymi ludźmi, niech jeden z waszych braci pozostanie zamknięty tam, gdzie jesteście w areszcie, a reszta niech odejdzie. Zabierzcie zboże na głód dla waszego domu. I tak Józef używa takich jako cudzoziemców.

I zobaczymy, że to się pojawi raz po raz, gdy będą nazywać ich bogobojnymi. A inne rodzaje strachu to prosta pobożność. Prosta pobożność.

Pierwsza Królewska 18 :3, przepraszam, Pierwsza Królewska 18:3, Achab kontra Eliaz, prorok, prorocy Baala na Górze Karmel. Achab wezwał Obadiasz, który jest nad domem. A Obadiasz bardzo bał się Pana.

A jaki jest przejaw jego strachu? A kiedy Jezabel wycięła wszystkich proroków Pana, Obadiasz wziął 100 proroków i ukrył ich po 50 w jaskini i nakarmił ich chlebem i wodą. Sky Obadiah, Jezabel jest pozabijana przez proroków Pana. Obadiah zasadniczo ukrywa proroków Pana w tych jaskiniach i opiekuje się nimi, zapewniając im jedzenie.

I to się nazywa Obadiasz bał się Pana. To jest rodzaj strachu, prosta pobożność, że jest pobożnym człowiekiem i troszczy się o lud Boży, szczególnie o sługi Boże, proroków. Strach jest cnotą.

Strach jest cnotą. Teraz zbliżamy się do literatury mądrościowej i zmierzamy w tym kierunku. Zaczniemy od Księgi Hioba.

Był pewien człowiek, Hiob 1:1, był pewien człowiek w ziemi Uz. Jego imię brzmiało Hiob. A ten człowiek był nienaganny i prawy, nienaganny i prawy, cnoty, nienaganny, cnota, prawy, który bał się Boga, cnota i odwrócił się od zła.

Zauważ ponownie to połączenie, strach przed Bogiem, zło. Okej, więc to odnosi się do niewinności Hioba. Jest niewinny, prawy, boi się Boga.

W rozdziale, a właściwie, pozwólcie mi przeczytać Hioba 1:8 i 9, i to staje się całą podstawą dla księgi Hioba. Hioba 1:8 i 9, i to stanowi podstawę całej księgi. Okej, więc Bóg przychodzi i mówi, hej, Hiob jest nienaganny, prawy, ten, który boi się Boga.

Szatan się pojawia, Szatan. Jakkolwiek chcesz to odebrać. A Pan powiedział do Szatana, oskarżyciela, albo jakkolwiek, posłuchaj filmów Johna Waltona, które mamy na Biblically Learning, aby poznać interesujące ujęcie HaSatana, Szatana. Czy rozważyłeś mojego sługę Hioba, Bóg się chełpi? Nie ma nikogo takiego jak on na całej ziemi, nienagannego i sprawiedliwego, który boi się Boga.

Zauważ, że nienaganny, prawy, boi się Boga, to samo, co powiedział w wersecie 1, i odwraca się od zła. Ponownie, grupuje te razem, cnotliwość tego człowieka. A Szatan odpowiedział Panu i powiedział: Czy Hiob boi się Boga bez powodu? Czy Hiob boi się Boga bez powodu? To staje się całą podstawą dla reszty Księgi Hioba.

Czy Hiob będzie bał się Boga bez powodu? A Szatan pozbawi go wszystkich powodów, jego dzieci, jego bogactwo, nawet jego żona będzie się wtrącać, okej, i jego przyjaciele i rzeczy. I tak, czy Hiob będzie służył Bogu? Czy Hiob będzie bał się Boga bez powodu? To jest zasadniczo jedna z podstawowych rzeczy dla całej księgi Hioba. Cały werset Hioba to przedstawia.

Więc to jest dość interesująca rzecz, jak tam gra strach przed Bogiem. W rozdziale 6, wersecie 14. 6:14 Hioba mówi, że kto odmawia życzliwości przyjacielowi, porzuca strach przed Wszechmogącym.

Przepraszam. Więc znowu mamy cnotę. Moi bracia są zdraźnieccy jak łóżo potoku.

Więc zasadniczo, dbanie o okazywanie przyjacielowi dobroci jest strachem przed Bogiem. To jest cnota. Więc masz tę przyczynę, skutek lub motyw, motywem jest strach, przechodzący do charakteru.

Lęk przed Bogiem, odnosząc się do tego. To ciekawe, że w tym 6:4 lub 6:14 mamy różne tłumaczenia tego. I pozwól mi zobaczyć, czy mogę to wyciągnąć.

Jest, ciekawe, że RSV, NLT i NIV tłumaczone są inaczej. Tak, oto jest. Pierwszy można zobaczyć w różnych zakresach semantycznych bojaźni Bożej w tym samym wersecie w różnych tłumaczeniach.

Hioba 6, 14. Pierwszy można zobaczyć w NRSV, gdzie Hiob mówi, że ci, którzy odmawiają życzliwości przyjacielowi, porzucają bojaźń przed Wszechmogącym. Potwierdza to to, co widzieliśmy gdzie indziej, że strach jest utożsamiany z moralnym traktowaniem potrzebujących.

NLT tłumaczy to w ten sposób: wydaje się, że sprzyja to pojęciu strachu przed odwetem. NLT mówi tak: należy być miłym dla omdlewającego przyjaciela, ale ty oskarżasz mnie bez żadnego strachu przed Wszechmogącym. To znaczy, oskarżasz mnie, a nawet nie boisz się, że Bóg będzie cię sądził za tego człowieka.

I tak NLT idzie drogą pewnego rodzaju strachu przed odwetem, podczas gdy pierwszy był strachem w kategoriach cnoty. A potem, na koniec, NIV i NET, ogólne poczucie pobożności. Zrozpaczony człowiek powinien mieć oddanie swoich przyjaciół, nawet jeśli porzuca strach przed Wszechmogącym.

To znaczy, że porzuca ogólne poczucie pobożności. Więc ciekawe, że masz bojaźń Bożą przetłumaczoną na trzy różne sposoby: NRSV, NLT i NIV. Bardzo interesujące.

Okej, teraz strach przed Bogiem jest mądrością. I mamy tam pewne rzeczy, to połączenie między strachem przed Bogiem a mądrością. I przyjrzymy się temu tutaj.

Hiob rozdział 28, werset 12 mówi, ale gdzie można znaleźć mądrość? W księdze Hioba 28. Ale gdzie można znaleźć mądrość? Gdzie jest miejsce zrozumienia? Skąd zatem pochodzi mądrość? I gdzie jest miejsce zrozumienia? W wersecie 20 i wersecie 23 Bóg rozumie drogę do niej. A w wersecie 28, i on, Bóg, powiedział do człowieka, więc to jest Bóg mówiący do człowieka, Hiob 28.

Oto bojaźń Pańska, to jest mądrość. A odwrócenie się od zła jest rozumem. Oto bojaźń Pańska, to jest mądrość.

A odwrócenie się od zła jest zrozumieniem. Ponownie, to napięcie między strachem przed Panem, przeciwieństwem, antytezą drogi zła. Mądrość jest cnotą.

Mądrość, czyli bojaźń Boża, jest cnotą. Psalm 111:10 zaczyna się w wersecie 9, mówi: Gdzie to słyszeliśmy? Księga Przysłów, rozdział 9, werset 10. Oto on, Psalm 111, werset 10.

Bojaźń Pańska jest początkiem mądrości. Wszyscy, którzy ją praktykują, mają dobre zrozumienie. Jego chwała trwa na wieki.

Zauważ związek między bojaźnią Bożą a chwałą. Księga Przysłów, rozdział 8, werset 13. Bojaźń Pańska jest nienawiścią do zła.

Widzieliśmy to napięcie raz po raz. Bojaźń Boża jest rodzajem zastępstwa za przestrzeganie statutów i, wiesz, posłuszeństwo statutom i unikanie zła, nienawiść do zła. Bojaźń Boża jest nienawiścią do zła.

Czym jest bojaźń Pańska? Bojaźń Pańska jest mądrością. Bojaźń Pańska jest mądrością. Czym jest bojaźń Pańska? Bojaźń Pańska jest nienawiścią do zła.

Duma i arogancja oraz droga zła i przewrotnej mowy nienawidzę. Więc Bóg identyfikuje się teraz mówiąc, jeśli się mnie boisz, będziesz miał te same cechy, które ja mam, gdzie nienawidzę dumy i arogancji. I tak, zauważ to napięcie między strachem przed Bogiem.

Spróbuję zasugerować ci, że to bezradność, i zdajesz sobie sprawę, że nie możesz tego zrobić, a Bóg kontroluje wszystko. I tak, zdajesz sobie sprawę, że bojaźń Boża, trochę jak król, kontroluje wiele części twojego życia. I zasadniczo, Bóg mówi, nienawidzę dumy i arogancji, tam gdzie myślisz, że masz.

I tak czy inaczej, to jest w Księdze Przysłów rozdział 8, werset 13. I OK, teraz bojaźń Boża jest początkiem mądrości. Była pewna dyskusja na ten temat w kontekście i chcę to rozwinąć od gościa o imieniu Michael Fox, który jest jednym z najlepszych komentarzy do Księgi Przysłów.

Tak. Więc Michael Fox rozwija się w odniesieniu do rozdziału 1, 7 Księgi Przysłów w swoim mistrzowskim komentarzu do Księgi Przysłów. Istnieją dwa świetne komentarze do Księgi Przysłów.

Jednym z nich jest dwutomowa praca Bruce'a Waltke'a o Księdze Przysłów. Dwa tomy Michaela Foxa o Księdze Przysłów są również doskonałe. Oba są dwójkami.

Mniejszy, ale bardzo dobry, to praca Dereka Kidnera. Jest też naprawdę dobry komentarz Andrew Steinmana do Księgi Przysłów. A potem jeden napisany przez mojego przyjaciela, który jest po prostu doskonały. Doskonały. Tremper Longman napisał obszerny komentarz do Księgi Przysłów. I to byłyby świetne komentarze do Księgi Przysłów, jeśli patrzysz w tym kierunku.

Ale Michael Fox mówi tutaj w odniesieniu do Księgi Przysłów 1:7, bój się początku wiedzy Pana. Głupcy gardzą mądrością i nauką. W jakim sensie bojaźń Boża jest początkiem wiedzy lub początkiem mądrości, jak mówi rozdział 9, werset 10, najpierw w czasie, początek.

Innymi słowy, to pierwszy krok. Tak więc, bojaźń Boża jest początkiem mądrości, lub wiedza jest początkiem wiedzy. Bojaźń Boża jest początkiem wiedzy.

To jest pierwszy krok. To warunek wstępny, jeśli wolisz, warunek wstępny, pierwszy krok. To pierwszy ruch, który musisz wykonać.

I na tej drodze dążenia do mądrości, zasada drugiego poglądu, a więc pierwsza zasada, która jest pierwszym warunkiem mądrości, drugi pogląd na to, początek, początek bojaźni Bożej jest początkiem wiedzy, jest to początek w sensie pierwszej zasady, pierwszej zasady, fundamentu, podłoża, podłoża mądrości i mądrości literatury jest bojaźń Boża. OK, że to początek mądrości zamiast tłumaczenia początek byłby główną sprawą, fundamentem wiedzy. OK, to bojaźń Boża.

OK, to jest fundament. To jest podstawa. To jest zasada tego.

Trzeci widok byłby najlepszą częścią lub główną częścią jakości, początek był pierwszą częścią. OK, innymi słowy, strach przed Bogiem jest pierwszą częścią. To jest to jest och, jak mam powiedzieć? To jest kołek.

To jest antrykot. OK, to antrykot Nie powinienem używać tych metafor, ale to główna część. To szef.

To główna część wiedzy. Bojaźń Boża jest główną częścią. Zasada, Najwyższa zasada ważności to bojaźń Boża w kategoriach mądrości.

Fox zatem, po przedstawieniu tych trzech poglądów, pierwszego w czasie lub warunku wstępnym, fundamentu mądrości i części zasadniczej, najważniejszej części, faktycznie idzie z początkiem, oznaczając pierwszy krok w dążeniu do mądrości. I muszę to uszanować. Wykonał wiele pracy w tym zakresie.

I to wydaje się być słuszne. Myślę, że tak naprawdę bojaźń Boża działa ze wszystkimi tymi trzema zasadami. Ale w tym kontekście myślę, że ma rację mówiąc początek, mając na myśli pierwszy krok lub warunek wstępny.

Teraz chcę tylko zwrócić uwagę na bojaźń Bożą. Jest ona używana jako znacznik strukturalny i struktura Księgi Przysłów. I jest bardzo interesująca.

Lęk przed Bogiem pojawia się w trzech naprawdę kluczowych miejscach w strukturze całej Księgi Przysłów. I tak w Księdze Przysłów 17 otwiera księgę tym zdaniem, którego się uczymy. Lęk przed Bogiem jest początkiem wiedzy.

Głupcy gardzą mądrością i wiedzą. Więc otwiera swoją księgę. Bojaźń Boża jest początkiem wiedzy.

Następnie zamyka sekcje od pierwszej do dziewiątej, w których znajdują się wszystkie te instrukcje, te dziesięć instrukcji, które daje swojemu synowi, tak jak ojciec mówi do swojego syna, jak matka mówi do swojego syna. I tak, dziesięć instrukcji w rozdziałach od pierwszego do dziewiątego to długie rozprawy, w których ojciec poucza swojego syna. Mój synu, usłysz mój głos.

A potem odchodzi i ostrzega ich przed niegodziwymi mężczyznami. I ostrzega ich przed niegodziwymi kobietami. Odchodzi i ostrzega, i opisuje stworzenie Boże i opisuje mądrość w rozdziale ósmym.

A potem jeden z najbardziej majestatycznych opisów mądrości, gdzie sama mądrość przemawia i opowiada, jak mądrość była zaangażowana w tworzenie świata i porządkowanie świata. Ta mądrość porządkowała świat i była jak architekt u boku Boga, radując się, gdy Bóg tworzył świat. I dlatego, jeśli chcesz mieć mądre życie, będziesz poznawał i dostosowywał się do porządku, który Bóg wbudował w stworzenie.

Księga Przysłów rozdział ósmy jest wspaniała. Ale zauważ, że zaczyna od bojaźni Bożej, rozdział pierwszy, werset siódmy, a następnie kończy sekcję dziesięć

instrukcji w rozdziale dziewiątym, werset dziesiąty. Początkiem mądrości jest bojaźń Pańska, jest początkiem mądrości.

Więc on zaczyna i kończy to. To jest taki znacznik strukturalny. A potem, kiedy idziesz do końca Księgi Przysłów, Księgi Przysłów 31, jak tylko mówię Księga Przysłów 31, o czym wszyscy myślą? Cóż, myślę o mojej żonie.

OK, Księga Przysłów 31, cnotliwa kobieta. OK, ale jak to się kończy? Księga Przysłów 31, 30, na końcu, pamiętaj, jest akrostych na cnotliwą kobietę na końcu Księgi Przysłów 31 jest akrostychem. Jest 22 wersety przechodzące przez 22 litery alfabetu hebrajskiego.

To akrostych podobny do akrostychu w Psalmie 119. A tutaj jest powiedziane, urok jest zwodniczy, a piękność jest próżna. Ale kobieta, która boi się Pana, jest godna pochwały.

Zauważ połączenie, bojaźń Bożą i chwałę ponownie. A teraz to do tej cnotliwej kobiety. Zasugerowałbym ci, że cnotliwa kobieta może odnosić się do Madam Wisdom z rozdziałów od pierwszego do dziewiątego i że książka zaczyna się od Madam Wisdom i kończy się na Madam Wisdom.

To jest znowu rodzaj inclusio, klamra do książki, a zaczyna się od bojaźni Bożej. Kończy rozdział dziewiąty bojaźnią Bożą, ale potem kończy całą książkę kobietą, która boi się Boga. Myślę, że powiązanie Madam Wisdom na początku i Madam Wisdom na końcu.

Więc to jest interesujący znacznik strukturalny. Nawiasem mówiąc, to samo jest w Księdze Koheleta 12. Jak Księga Koheleta 12 kończy księgę? Księga Koheleta, marność nad marnościami, wszystko jest marnością.

Musimy omówić, co oznacza Hevel. Ale po tym, jak to zrobisz, na końcu książki, bój się Boga i przestrzegaj Jego przykazań. Tak kończy się książka.

I tak, to jest punkt końcowy. I tak, myślę, że są punkty strukturalne wskazujące na wybitność tej idei bojaźni Bożej. No dobrze, więc widzieliśmy te rzeczy.

Teraz chcę przejść do bojaźni Bożej jako cnoty. I pozwólcie, że teraz podam kilka przykładów, skupiając się bardziej na Księdze Przysłów. Księga Przysłów 2, 5, będzie Księgą Przysłów 2, 4 i 5. Jeśli jej szukasz, mądrość jest jak srebro, a jeśli jej szukasz, mądrość jest jak ukryty skarb, wtedy zrozumiesz bojaźń Pańską.

Okej, więc będziesz szukał mądrości, będziesz jej szukał jak skarbu, a wtedy zrozumiesz bojaźń Bożą. Najwyraźniej, zaczynasz rozumieć bojaźń Bożą, bojaźń Bożą i znajdujesz wiedzę o Bogu. Więc bojaźń Boża jest równoległa do wiedzy o Bogu.

Więc to już nie jest tylko strach i drżenie, to już nie jest strach przed karą. To jest strach przed poznaniem Boga i wiedzą o Bogu, bo Pan daje mądrość z jego ust, wiedza i zrozumienie. Księga Przysłów rozdział 8, werset 13, wersety 12 i 13, Ja mądrość mieszkam z roztropnością, znajduję wiedzę i rozagę.

Bojaźń Boża jest nienawiścią zła. Tam znowu, bojaźń Boża, przeciwieństwo antytezy, nienawiść zła, duma i arogancja, i droga zła i przewrotna mowa, której nienawidzę. Duma i arogancja, znowu, to duma pozbawia człowieka bojaźni Bożej.

A oto ciekawe połączenie. I to dotyczy wielu osób. Kiedy dorastałem, zapamiętałem ten werset, tak jak ty prawdopodobnie również. Księga Przysłów, rozdział 3, wersety 5 i 6, ufaj Panu całym sercem i nie polegaj na własnym rozumie i na wszystkich swoich drogach uznaj Go, a On wyprostuje twoje ścieżki.

I tego właśnie nauczyliśmy się jako dzieci: ufaj Panu całym sercem, piękny werset i wszystkimi swoimi drogami. Uznaj Go, a On wyprostuje twoje ścieżki. Następny werset jest bardzo interesujący, werset 7, nie bądź mądry we własnych oczach, bądź mądry we własnych oczach, arogancja, pycha, nie bądź mądry we własnych oczach, bój się Boga i odwróć się od zła. Ponownie, to połączenie ze strachem przed Bogiem prowadzi teraz do pokory.

Okej, nie bądź mądry we własnych oczach, przeciwieństwem bycia mądrym we własnych oczach jest bojaźń Boża, uświadomienie sobie, że jesteś, wiesz, przed Bogiem Wszechmogącym, i odwrócenie się od zła, moralna, cnotliwa rzecz odwrócenia się od zła, a to będzie uzdrowieniem dla twojego ciała. Piękny werset w wersecie. Księga Przysłów rozdział 15, werset 13, lęk, bojaźń Pańska jest nauką mądrości, pokora poprzedza honor; to jest tutaj równoległe: bojaźń Pańska jest równoległa z pokorą.

Więc znowu, jak zauważyliśmy już kilka razy, ale tutaj jest to bardzo wyraźne. Przysłów 15, 33, bojaźń Pańska jest nauką i mądrością, pokora poprzedza chwałę. I tak, pokora jest tutaj równoległa z bojaźnią Pańską.

Teraz, innym rodzajem bojaźni Bożej jest cnota. Przysłów 13, 13, kto gardzi słowem, sprowadza na siebie zgubę, ale kto czci, mówi czci, ale w rzeczywistości jest to słowo bojaźń lub posłuszeństwo, prawdopodobnie czci, prawdopodobnie nie, prawdopodobnie oznacza tutaj posłuszeństwo. Ten, kto czci, boi się lub przestrzega przykazania, zostanie nagrodzony.

A potem, w rozdziale 14, w wersetach 26 i 27, masz parę przysłów. Właściwie, przejrzałem wiele miejsc w Księdze Przysłów i zauważyłem, że są setki takich Przysłów, gdzie Przysłowia są ze sobą sparowane. I wiele osób mówi, że Księga

Przysłów 10 i następne są chaotycznie, pomieszanymi Przysłowiami ; nie ma w nich żadnego porządku.

A jednak tutaj odkrywamy, że jest około 124 par, które mogą się zdarzyć, gdy te Przysłowia są sparowane. Być może widzieliście mój wykład na temat nieodpowiadania głupiemu według jego głupoty, aby nie był mądry we własnych oczach. Okej, a następny werset mówi: odpowiadaj głupiemu według jego głupoty, aby nie był mądry we własnych oczach.

A żebyś nie był jak on. Okej, pierwsza rzecz to nie odpowiadaj głupiemu według jego głupoty, żebyś nie był jak on. Księga Przysłów 26:4, 26:5 mówi, odpowiadaj głupiemu według jego głupoty, żebyś nie był mądry we własnych oczach.

Te dwie są oczywiście bardzo ściśle ze sobą powiązane. I jest wiele takich par. Cóż, jest para, jest przysłowiowa para bojaźni Bożej.

Oto jest, Księga Przysłów, rozdział 14, wersety 26 i 27. W bojaźni Pańskiej człowiek ma silną ufność, a jego dzieci mają schronienie. Werset 27, bojaźń Pańska jest źródłem życia.

Zauważ, jak tworzy metonimię, strach przed Bogiem, ze źródłem życia. To rodzaj metafory, że można odwrócić się od sidła śmierci. Więc tutaj, strach przed karą, wiesz, strach przed śmiercią.

Sprawdź Księgę Przysłów, rozdział 29, werset 25. Strach przed człowiekiem zastawia sidła, ale kto ufa Panu, jest bezpieczny. Zauważ, że strach przed człowiekiem jest tutaj przeciwstawiony zaufaniu do Pana.

A zaufanie do Pana może być, można powiedzieć, strach przed człowiekiem zastawia sidła, ale kto boi się Pana, jest bezpieczny. I tak, zaufanie i strach przed Bogiem są, wiesz, możemy porównać te dwa. Księga Przysłów, rozdział 10, werset 27.

Bojaźń Pańska przedłuża życie, ale lata niegodziwych zostaną skrócone. Teraz bojaźń Pańska przedłuża życie, ale lata niegodziwych zostaną skrócone. Niegodziwy jest zwykle porównywany do tego, co, lub antytetycznie porównywany, niegodziwy i sprawiedliwy.

I to zdarza się co najmniej sto razy. W Księdze Przysłów, niegodziwy i sprawiedliwy, sprawiedliwy i niegodziwy, niegodziwy i sprawiedliwy. Tutaj jest powiedziane, że bojaźń Pana przedłuża życie.

Więc tutaj jest rodzaj, bojaźń Pańska jest rodzajem zastępstwa dla metonimii sprawiedliwego. Kto chodzi w prawości, boi się Pana. Więc czym jest bojaźń Pańska? To chodzenie drogami prawości.

Ale ten, kto jest przewrotny w swoich drogach, gardzi nim. Okej. Teraz, to jest interesujące.

Przejdziemy do Izajasza. To jest interesujące, myślę, i jak bojaźń Boża jest tutaj użyta w Izajasza rozdziale 11, Izajasza rozdziale 11 wersecie 2 i następnych. Mówiąc o Mesjańskim Królu, wyrośnie różdżka z pnia Jessego, rodu Dawida, a latorośl z jego korzenia wyda owoc.

A Duch Pański spocznie na nim. Ten Mesjański Król miał przyjść, Izajasz rozdział 11. A Duch Pański spocznie na nim, duch mądrości i zrozumienia.

Ponownie, czy bierzesz mądrość? Ducha rady i mocy. Ducha wiedzy i bojaźni Pańskiej. Ponownie, wiedza, bojaźń Pańska, trochę jak robienie tej równoległej rzeczy, synonimiczny paralelizm.

A jego rozkosz będzie w bojaźni Pańskiej. Ponownie, nie w strachu przed karą i tego typu rzeczach, ale w pozytywnym sensie w czym? Posłuszeństwie Panu. A więc to mówi o posłuszeństwie i tego typu rzeczach.

Nie będzie sędził według tego, co widzą jego oczy, ani rozstrzygał sporów według tego, co słyszą jego uszy. Ale będzie sędził biednych w sprawiedliwości i rozstrzygał sprawiedliwość dla pokornych na ziemi. Tak więc teraz, jako Król Mesjański, boi się Pana, a to skutkuje tym, że rozdziela sprawiedliwość biednym i potrzebującym.

I tak pięknie przechodzi tam na samego Mesjańskiego Króla, bojącego się Boga w sensie posłuszeństwa wobec dróg Pana i poznania Boga. Bojaźń Boża, inne rodzaje, Przysłów 24, 21 to był jeden z tych, który po prostu otworzył mi oczy na niektóre z tych rzeczy. Zasadniczo Przysłów 24, 21 mówi: Synu mój, bój się Pana i Króla, bój się Pana i Króla i nie łącz się z tymi, którzy czynią inaczej, bo nieszczęście nagle powstanie od nich, od nich, Pana i Króla.

Innymi słowy, Król i Bóg mogą robić różne rzeczy, których nie możesz kontrolować, jesteś bezradny. I dlatego się ich bój. I kto wie, jaka ruina z nich obojga wyniknie?

Więc musisz bać się Boga i Króla. I bardzo interesujące. A Królowie, dowiedzieliśmy się z innych miejsc, Królowie mają bać się Króla Królów.

I tak, ta koncepcja strachu pokazuje, nie wiem, interesujące połączenie. Z tą koncepcją strachu i kimś, kto jest w takim autorytecie, strachu i zaufaniu. Już to przeszliśmy.

Tak. Teraz, co może się zdarzyć, to to, że osoba może pomyśleć, no cóż, jeśli ty, w Księdze Przysłów, to jest swego rodzaju opus operatum. Innymi słowy, robisz to i to da wynik.

I tak masz te obietnice od Boga. I jak powiedzieliśmy w innych miejscach, Księga Przysłów nie jest obietnicami. To ogromna rzecz, którą musisz sobie wbić do głowy.

Przysłowia nie są obietnicami. Przysłowia nie są obietnicami. Więc musisz zapytać, czym jest przysłowie? I to jest, mamy cały wykład wideo na ten temat.

Czym jest przysłowie? Przysłowie nie jest obietnicą. Ale czym jest przysłowie? Nie odrzucaj go po prostu. Niektórzy odrzucają Księgę Przysłów.

Mówią, no cóż, Księga Przysłów nie jest obietnicą. I to jest sposób, wiesz, na zmniejszenie Księgi Przysłów tutaj, mówiąc, no cóż, to nie jest obietnica od Boga, w 100%. I potem robią, okej, Księga Przysłów ma swój własny sposób dochodzenia do prawdy.

Tak jak księgi historyczne mają swój własny sposób dochodzenia do prawdy, tak samo Psalmy. I tak samo, jak w każdym razie, Księga Przysłów, leniwa ręka powoduje ubóstwo. Leniwa ręka powoduje ubóstwo.

Ale ręka pracowitego czyni bogatym. Więc ludzie mówią, wiesz, czyn lub charakter kontra konsekwencja. Charakter prowadzi do konsekwencji.

I to jest fundamentalna podstawa Księgi Przysłów: charakter konsekwencja. To jest fundamentalny ruch niemal wszystkich ksiąg Przysłów. Charakter prowadzi do konsekwencji.

Charakter prowadzi do konsekwencji. Teraz niektórzy używają słowa konsekwencja aktu, ale myślę, że lepiej jest użyć słowa konsekwencja charakteru. A oto przykład.

Luźna ręka powoduje ubóstwo. Luźny charakter, luźna ręka powoduje co? Ubóstwo. Okej, ale pilna ręka, ręka pilnych, nawiasem mówiąc, ręka pilnych i luźna ręka, obie są autonomiczne, prawda? Nie chodzi o twojego Slacka.

Mam luźną rękę. Ta ręka jest luźna. Ta tutaj jest pilna.

Jestem leworęczny. Ta ręka tutaj jest pilna. Okej.

Nie, to nie to, co mówi. Ręka jest zastępcą, autonomią osoby. Osoba leniwa i ręka pracowitej osoby to pracowita osoba, która, cóż, czyni bogatym.

Czy to gwarancja z Księgi Przysłów? Wiecie, to operandum. To tak, jakby Bóg wstawił ten logarytm. Logarytm, w zasadzie tak działa świat.

A potem się cofa i po prostu pozwala światu biec. Nie, nie, nie. Bóg wciąż i wciąż to przywołuje.

Dlaczego mielibyśmy się go bać? Jeśli to po prostu wielka maszyna, która, wiesz, karma robi to, co karma robi. Nie, nie. Nasz pogląd na Boga jest taki, że jest on osobowy.

Dlatego nawet w Księdze Przysłów jest powiedziane, że serce człowieka planuje swoją drogę. Możesz zaplanować swoją drogę, podejmować mądre decyzje i dokonywać świadomych wyborów. Ale nie kontrolujesz wyników.

Kto kontroluje rezultaty? Rezultaty są kontrolowane przez Boga. Dlatego należy się go bać. Bojaźń Boża jest początkiem mądrości.

A ten podstawowy ruch mądrości jest konsekwencją charakteru lub konsekwencją czynu. Kto kontroluje te konsekwencje? To Bóg. I to nie jest tylko jakaś mechaniczna, zrób to, a to przyniesie skutek.

Nie, tutaj jest napisane, że serce człowieka planuje swoją drogę, ale Pan ustala jego kroki. Bóg łączy charakter z konsekwencjami. To On dokonuje konsekwencji.

I dlatego to on jest tym, którego należy się bać. OK, Księga Przysłów 21:30 i 31, ten sam rodzaj rzeczy. Księga Przysłów 21, wersety 30 i 31.

Żadna mądrość, żadne zrozumienie, żadna rada nie mogą pomóc przeciwko Panu. Innymi słowy, nie możesz po prostu wejść i powiedzieć, znam mądrość, znam wiedzę i takie tam. Dlatego mogę to zrobić, mogę pomóc przeciwko Panu.

Koń jest przygotowany na dzień bitwy. Koń jest przygotowany na dzień bitwy. Ale zwycięstwo należy do Pana.

Dlatego należy bać się Pana. Teraz chcemy narysować te metonimiczne sposoby myślenia o różnych sposobach myślenia o bojaźni Pana. I chcę to narysować razem, wszystko razem, a następnie wyciągnąć z tego wniosek i podsumować to wszystko.

OK, pozwólcie mi przeczytać trochę z tego artykułu, który napisałem na ten temat i tak dalej. Odchodzimy od emocjonalnego, dosłownego strachu, być może najbardziej wyraźnie metonimicznego użycia w Księdze Rodzaju 31, 42, gdzie Jakub wyjaśnia Labanowi, jak to sprawdziliśmy, dla Boga, Ojca, Boga Abrahama i strachu przed Izaakiem, który nie był ze mną. Strach przed Izaakiem jest wyraźną metonimią.

Odpowiedź to strach przed Bogiem dla osoby Boga. OK, strach przed Bogiem. OK, w materiałach prawnych, metonimicznie rozszerzając jego znaczenie w sposób ciągły.

Innymi słowy, idąc tą drogą przez płaszczyznę, materiały prawne są dla rozporządzenia. Czasami bojaźń Boża odnosi się do rozporządzeń, statutów, praw i dekretów. Bojaźń Boża jest używana jako substytut posłuszeństwa, a także jako motyw działania.

Aktem jest posłuszeństwo. Motywem jest strach przed strachem Pana. A strach przed Panem jest sposobem na powiedzenie zasadniczo ogólnej moralności, nawet ludzie z zewnątrz będą znani jako tego rodzaju grupa bojaźni Bożej, która często jest poza przymierzem z Izraelem.

W mądrości bojaźń Boża może być substytutem mądrości, wiedzy, zrozumienia i innych terminów, takich jak prawość, źródło charakteru i źródło cnoty. Jednak te przykłady w Księdze Przysłów, w których bojaźń Boża jest emocją. Są takie.

Termin ten później stał się konwencjonalny i używany do określenia grupy ludzi znanej jako grupa postaci God Fears. Tak więc metonimia dostarcza użytecznego środka do zobaczenia rozszerzenia pierwotnego sensu na różne zróżnicowane znaczenia w bojaźni Bożej. Dostarcza odpowiedniej metody tworzenia połączeń bez poniżania bez degenerowania się w niedbałe synonimy.

Nie ma rozwiązania, aby sprowadzić strach przed Bogiem do synonimu z jego różnymi komplikacjami, czy to mądrością, posłuszeństwem, czy przykazaniami. Byłoby to mieszanie rzeczy ze sobą, wiedząc, że po prostu nie możemy wziąć wszystkich tych znaczeń, które zbadaliśmy i powiedzieć, że kiedykolwiek czytamy strach przed Bogiem, oznacza on wszystkie te rzeczy. Odpowiedź brzmi: nie; trzeba spojrzeć na kontekst, a kontekst rozróżnia.

Teraz mamy kategorie, aby odróżnić wiele z tych znaczeń i rzeczy, które należy zauważyć w odniesieniu do bojaźni Pana. Nie należy też narzucać redukcjonistycznego myślenia o emocjach strachu jako uniwersalnego tła dla wszystkich tych rzeczy. Był strach, przerażenie, strach.

Tak, rozmawialiśmy o tym, ale nie należy tego wczytywać we wszystkie te rzeczy. Czasami oznacza to po prostu statut lub prawo Pana. Więc musisz być ostrożny i nie mieszać rzeczy w ten sposób.

Więc teraz pozwólcie mi przedstawić, i zamierzam tu zrobić coś w rodzaju metonimii, metafory. Jak powiedzieliśmy, będzie jak drzewo. To skakanie przez kategorie.

On, Pan, jest moim pasterzem. Okej, Pan jest drzwiami. Okej, drzwiami, wpuszczającymi owce.

Okay, Pan jest skałą. Okay, to są metafory. A tym razem rozmawialiśmy o metonimii.

Ręka pilnego, bojaźń Pańska oznacza posłuszeństwo, a cześć oznacza strach i lęk. Okej, więc możesz połączyć metaforę i metonimię. I faktycznie wymyślili termin zwany metaftonomią.

Okej, więc to jest metafora plus metonimia złączone razem. I tak chcę zakończyć ten wykres, który opracowaliśmy. I po prostu zbadać ten rodzaj dochodzenia do wniosku tutaj.

Zobaczysz na wykresie, że zaczyna się od boskiego króla; Bóg jest królem, lub właściwie, ludzki król jest również godny strachu. Więc widzisz tę rzecz ze strachem i królem, jest to powiązane. Więc boski król, ale boski król, jest metaforą.

Bóg jest królem to metafora mówiąca o Bogu, ponieważ Bóg jest pasterzem. A tak przy okazji, pasterz w Psalmie 23, według Dona Fowlera, mojego nauczyciela, zasadniczo mówi, że Pan jest moim pasterzem, co oznacza, że Pan jest moim królem. A jeśli przeczytasz to, Pan jest moim królem, to cały Psalm pasuje do siebie.

W przeciwnym razie masz tam dwie rzeczy, które nie zawsze się dzieją, masz zmianę w Psalmie. Królewska uczta na końcu nie pasuje do pasterza z owcami przy lesie. Masz więc dwie rozwijane metafory.

Jeśli przyjmiesz, Pan jest moim królem, cały Psalm pasuje jak jeden do pięknej rzeczy ku Bogu, który jest królem. Tak więc boski król, a w Psalmach król jest wielki. W Psalmach masz Psalm, masz króla, masz psalmistę, który jest w tarapatach, zwykle, i masz wroga.

I tak oto trzy wielkie ruchy w Księdze Psalmów: boski król, cierpiący psalmista i wróg, który zasadniczo atakuje psalmistę i wzywa Boga, aby pomógł mu z wrogiem. Ale to był boski król. A potem od boskiego króla masz akty teofaniczne. Akty teofaniczne to moment, gdy Bóg ukazuje mu się w płonącym krzaku, a on jest przerażony.

Okej, masz Boga, boskiego króla, który wymierza sprawiedliwość. Kiedy Salomon jest pytany, wiesz, możesz prosić Boga o cokolwiek, a on ci to da. Zapytał, daj mi znać, jak odróżnić dobro od zła.

I dlatego właśnie, w rzeczywistości, królowie Izraela, wszyscy inni królowie do tego momentu, musieli wygrać bitwę. Więc Saul wychodzi, co robi jako pierwsze? Musi wygrać bitwę. Dawid zostaje namaszczonej w 1 Samuela 15.

Co robi jako pierwsze? Musi wyjść i walczyć z Goliatem. Wygrywa bitwę. Więc król, pierwszą rzeczą, którą robi, jest wygranie bitwy.

Saul, pierwsza rzecz, którą Dawid robi, król, wygrywa bitwę. Salomon, Shlomo, człowiek Szalom, człowiek pokoju, Salomon wychodzi i mówi, nie, chcę sprawiedliwości. Chcę zrozumieć sprawiedliwość.

A potem jako sprawiedliwość, zamiast Salomona wygrywającego bitwę, nie, to Salomon wygrywa bitwę mądrości, gdzie dwie kobiety przyniosły swoje dziecko, jedna nie żyje, jedna z nich umarła, i próbowały zamienić się dziećmi i tak dalej. I tak kobiety próbują to rozgryźć, i to, ona powiedziała, ona powiedziała, Salomon musi to rozgryźć. To zwycięstwo mądrości, nie bitwa.

Na polu bitwy. I tak jego zwycięstwo mądrości polega na przecięciu dziecka na pół i bum, wtedy wie, która matka jest naprawdę matką dziecka. Tak czy inaczej, po prostu to zrobię.

Tak więc sprawiedliwość, sprawiedliwość rozdzielcza, jest jedną z głównych funkcji króla. Król jest przywódcą kultu. Dawid przynosi arkę do Jerozolimy i tańczy przed Panem z całej siły.

Jest przywódcą kultu, prawodawcą. Królowie wydają prawa, a on jest mądrym mędrce. Król jest tym, który daje nam przysłowia.

Oto przysłowia Salomona, syna Dawida z Jerozolimy. Okej. Więc mądry król-mędrzec.

Teraz, z tych ról, które odgrywa boski król, masz bojaźń Bożą. A bojaźń Boża wychodzi na zewnątrz do naszych metonimii. Więc mamy tę metaforę boskiego króla.

Okej. Bóg jest metaforą króla. I teraz masz tę metonimię.

Co oznacza bojaźń Boża w tych różnych rolach, które Bóg odgrywa w metaforze? Masz więc metaforę i metonimię połączone w tym wykresie. I tak czy inaczej, masz więc święty strach w aksjomacie teofanicznym, Bóg pojawia się w teofanii w płonącym krzaku lub w przejściu przez Morze Czerwone. Masz święty strach.

Widzą niesamowitość Boga. Góra Synaj drży, a ludzie są przerażeni. Bóg jest niesamowity.

On jest przytłaczający. On jest zadziwiający. On jest wspaniały.

On jest świetny. Tak świetny, że nasze mózgi nie mogą tego pojąć. I zostajemy pokorni.

Dobrze. Święty strach, Rudolf Otto, mysterium tremendum, całkowicie inny. Uzgadniamy świętość Boga.

I to jest przerażające. Ale jednocześnie fascynujące. Okej.

Sąd za strach. Król jest w stanie, boski król jest w stanie rozdzielić sprawiedliwość. A sprawiedliwość w kategoriach kary.

I dlatego strach przed karą może być strachem przed karą. Pamiętaj, mój ojciec jest wiosłem żaby. Po prostu, jest tam strach przed karą.

I to jest również rola, jaką odgrywa tam Bóg. A strach przed Bogiem może czasami być strachem przed karą, jak opisaliśmy. Cześć i uwielbienie.

Bojaźń Boża to bojaźń Boża, bojaźń sanktuarium, Jego cześć i uwielbienie dla Niego. Nie tylko szacunek i cześć, a następnie obfitość w uwielbieniu Boga. Bojaźń Boża to uwielbienie.

A potem posłuszeństwo połączone z dekretemi. Bojaźń Boża używająca jako substytutu, nie substytutu, metonimii dla statutów, praw, dekretów Boga. I Psalm 119, Psalm 19 i inne prowadzące do posłuszeństwa.

Tak więc bojaźń Boża, ten, kto boi się Boga, jest tym, kto przestrzega praw Bożych. Ten, kto przestrzega praw Bożych. A mądrość często ma związek z cnotą.

I to jest charakter. A charakter, oprócz odejścia od zła, innymi słowy, bojaźń Boża, w ten sposób, nienawiść do zła. Bojaźń Boża jest nienawiścią do zła.

Ale mądrość tam, bojaźń Boża, jest mądrością. Wydaje się, że to jest to połączenie między charakterem a konsekwencją. Że Bóg jest tym, który łączy charakter z konsekwencjami.

W przypadku Hioba jest to dość interesujące. Księga Przysłów jest również interesująca w sposobie, w jaki Bóg łączy charakter z konsekwencjami. I dlatego pozostawia nas z pokorą wobec Boga, bojaźnią przed Bogiem w kategoriach pokory, że to On jest tym, kogo potrzebujemy, aby podejmować właściwe decyzje.

Sprawiedliwość. Sprawiedliwość. Musimy podejmować mądre decyzje.

Musimy podejmować rozsądne decyzje. Ale nie kontrolujemy wyniku. A to jest strach przed Bogiem.

Następnie, on jest tym, który kontroluje. A potem, na końcu, po prawej stronie, widzisz grupę, która jest, to są bojaźni Boga. A bojaźni Boga są ogólną moralnością.

Ktoś, kto, jak ktoś spoza Izraela, boi się Boga, jak Abimelech, jak Bóg się boi, do którego nawet Paweł odnosi się w odniesieniu do tych ludzi. I nie sądzę, żebyśmy to czytali, ale w Dziejach Apostolskich, kiedy odnosi się do tych, których Bóg się boi, i zasadniczo mówi, wy Żydzi i bojący się Boga, to znaczy poganie, którzy mają ogólną moralność i takie tam, i boją się Boga. Teraz, podsumowując, chcę być dość jasny w odniesieniu do komentarza Tozera, że samo zdefiniowanie konstrukcji teologicznej nie wystarczy, aby poznać znaczenie i doświadczenie życia.

Innymi słowy, jak doświadczasz bojaźni Bożej w życiu i wszystkich tych aspektach? Jednym z przykładów, w którym prawdopodobnie nauczyłem się bojaźni Bożej w prawdopodobnie najgłębszy sposób dla mnie, był mój syn. Mój syn był Marines w erze 2010-2011. I został wysłany do Iraku, i to było złe.

To trudne. Prawdopodobnie najtrudniejsza rzecz w moim życiu, tak naprawdę. Zostałem wysłany do Iraku i były tam problemy.

Nie byli tacy źli. Nie szanował Irakijczyków. Nie byli zbyt wielkimi wojownikami.

Szukał wojownika. To duży facet, około 6 stóp i 3 cale, 240 funtów i twardy Marines. Dotarł do Afganistanu i nagle powiedział, że w Iraku nie byli tam wojownicy, ale dotarliśmy do Afganistanu.

Powiedział, człowieku, te dzieciaki tam są wojownikami. I byli wojownikami, jakich nigdy nie widziałeś, że byli szkoleni od najmłodszych lat i faktycznie uczyli się kopiować ruchy Marines, aby móc ich przechwycić, aby wzór Marines, mogli wyłapać tych ludzi. Ci ludzie byli bardzo sprytni i inteligentni.

Ale tak czy inaczej, miał tam naprawdę ciężki czas. Mieliśmy tam naprawdę ciężki czas. I czegoś się nauczyłem.

Myślę, że to była prawdopodobnie najtrudniejsza rzecz w moim życiu. W naszej rodzinie działo się wiele rzeczy. Mamy czwórkę dzieci.

A jeśli wiesz, jeśli masz nastoletnie dzieci, wszystkie miały swoje wzloty i upadki, i to było dobre. Kochamy wszystkie nasze dzieci, a nasze dzieci kochają się nawzajem, co jest świetne, teraz, gdy są już dorosłe. Crown, moja córka ma teraz ponad 40 lat.

No cóż, w każdym razie jest w Afganistanie. Dzwoni i mówi nam, że nie będzie mógł do was zadzwonić przez 28 dni, chyba tak było. Będzie tym, co nazywają „out the wire”.

Był piechurem, co oznacza, że jest butem. I wyszedł, a oni byli strzelani każdego dnia. Każdego dnia byli strzelani.

I tak nigdy nie wiadomo. Mam na myśli, że on potrafi opisać różnicę między dźwiękiem kuli, która przelatuje sześć cali od twojej głowy, a tą, która przelatuje trzy stopy od twojej głowy. Najwyraźniej wydają inny dźwięk.

I on może ci powiedzieć ten dźwięk, ponieważ powiedział, że kule są tak blisko. I wtedy zdałem sobie sprawę, że modliłem się o życie mojego syna i błagałem Boga, dzięki Bogu, aby go oszczędził. I zdałem sobie sprawę ze swojej bezradności.

I to było bardzo upokarzające, ponieważ zdałeś sobie sprawę, że nie mam żadnej kontroli. Jedną z głównych ról ojca jest ochrona swoich dzieci. Mogę chronić swoje dzieci przed szalonym psem, rottweilerem.

Mogę chronić moje dziecko przed rottweilerem. Nie mogę chronić mojego syna, gdy jest 2000 mil stąd w Afganistanie, a ludzie do niego strzelają. I tak poczucie bezradności sprawiło, że zacząłem bać się Boga, zdając sobie sprawę, że tylko Bóg może kontrolować te sytuacje.

I prowadzi do zależności i zaufania. Lęk przed Bogiem polega na tym, że zdajesz sobie sprawę, że On ma kontrolę. I mówisz, no cóż, po prostu zaufaj temu.

I to jest łatwe. Nie, to jest trudne, kiedy nie wiesz, ponieważ wielu przyjaciół mojego syna zostało zabitych i okaleczonych, wysadzonych w powietrze, częściowo wysadzonych w powietrze i wyrzuconych na wysokość 100 stóp. A teraz nawet nie rozpoznają, kim on jest.

Tak czy inaczej, jest tam sporo rzeczy. Więc strach i strach prowadzą do posłuszeństwa, uwielbienia i czci. I tak zasadniczo, ten strach przed uczuciem bezradności przynosi poczucie pokory i uświadomienie sobie, że wszechświat nie dotyczy mnie.

Że Bóg jest tam, gdzie jest w bojaźni Bożej i ostatecznie prowadzi do posłuszeństwa, czci i uwielbienia. I tak wybieraj chwile grozy i tego typu rzeczy, aby budować swój strach przed Bogiem. Mogą być dobrą rzeczą.

W tej chwili są przerażające i bardzo trudne. Ale w końcu prowadzą do bojaźni Bożej. Więc myślę, że w ten sposób chciałbym to zakończyć i po prostu życzyć wam zrozumienia bojaźni Bożej.

Przestrzegaj Jego przykazań, bądź posłuszny Jego słowu i kochaj Pana, Boga swego, całym swoim sercem. To również wiąże się ze strachem z postawy pokory, nie z dumą, arogancją, nienawiścią do zła. Tak, bez dumy, bez arogancji, nienawidź zła.

Kochaj Pana, przestrzegaj Jego przykazań, czcij Go i służ Mu. A potem, gdy zagłębiasz się w każdy z kontekstów i pism i czytasz tę rzecz, bojaźń Bożą, aby zdać sobie sprawę, że jest wieloraka. Jej aspekty.

Nie mieszaj ich wszystkich razem. Trzymaj je osobno. Użyj kontekstu, aby ci pomóc.

Ale bójcie się Boga i przestrzegajcie Jego przykazań. To jest cały obowiązek człowieka. Dziękuję.